

POGODA

Dziś częściowo słonecznie, temperatura 85 stopni (30 C), wiatr słaby, zmienne. W nocy temperatura 67 stopni.
Jutro słonecznie, temperatura 85 stopni.
Wschód 5:50, zachód 8:02.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś jest poniedziałek, 7 sierpnia — Kajetana, Donata.
Jutro wtorek, 8 sierpnia — Emiliana, Cyriaka, Justyna.
Pojutrze środa, 9 sierpnia — Romana, Jana.

No. 166 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 7 Sierpnia (August 7), 1978

Telephone BRunswick 8-8700 25c

PAPIEŻ PAWEŁ VI NIE ŻYJE

Nadużycia w Agencji Federalnej

Aresztowanie Dwóch Katów Warszawy

Bonn. (ZW) — Dzienniki zachodniemieckie informują o wydaniu nakazu aresztowania dwóch byłych wysokich dowódców SS, odpowiedzialnych za krwawe represje wobec ludności Warszawy w czasie Powstania Warszawskiego w 1944 roku.

Obaj SS-mani, Martin P. z Monachium i Ernst Karl M. (prasa nie podaje nazwisk) oskarżeni są o współudział w zamordowaniu 500 mieszkańców dzielnicy Mokotów.

Fakt, że oskarżeni zostali osadzeni w areszcie śledczym dopiero teraz, niemal 34 lata po dokonaniu zbrodni, jest kolejnym dowodem opieszałości zachodniemieckiego wymiaru sprawiedliwości w karaniu zbrodniarzy wojennych.

Dochodzenia w tej sprawie trwały 11 lat, a materiały dowodowe obejmują zeznania prawie 600 świadków, z których większość stanowią mieszkańcy Warszawy. Nie wiadomo jeszcze czy oskarżeni będą uznani za zdolnych do uczestniczenia w rozprawie sądowej.

Jeśli dojdzie do procesu, będzie on trwać, według oceny przewodniczącego sądu w Kolonii, około 2 lata.

Zamach Na Podejrzanego Nazistę

Mineola, N.Y. (UPI) — Nieznany sprawca postrzelił 73-letniego emigranta z Łotwy, przeciwko któremu toczy się obecnie proces o wydalenie ze Stanów Zjednoczonych. Boleslavs Maikovskis został ranny w nogę. Rana okazała się groźna ponieważ kula uszkodziła arterię i dokonała skomplikowanego złamania kości.

Maikovskis został oskarżony przez Immigration and Naturalization Service o zatajenie swojej zbrodniczej przeszłości z okresu II Wojny Światowej. Akt oskarżenia stwierdza, iż był on członkiem łotewskiej policji, współpracując z hitlerowcami, oraz strażnikiem w getcie żydowskim w Rydze. W ciągu procesu szereg żydowskich świadków rozpoznało w nim okrutnego nazistę, który w latach 1941 i '42 czynnie brał udział w morderstwach Żydów w Rydze.

Policja w Mineola twierdzi, iż zamach był dokładnie przygotowany i dokonał go dwóch osobników, z których jeden czekał w samochodzie. Strzał został oddany przez okno. Wezwana przez sąsiadów policja znalazła emerytowanego rzemieślnika na podłodze w piwnicy, gdzie ten najwyraźniej schronił się przed zamachowcem.

Dwa miesiące temu agresywna grupa Żydowskiej Ligi Obrony zorganizowała demonstrację przed domem Maikovskisa. W 1976 r. nieznanymi sprawcami natomiast podpalił jego rezydencję.

Niewdzięczność Elektrowni

Niles, Mich. (UPI) — Szczera gorliwość nie zawsze jest doceniana, o czym mogli się przekonać tutejsi mieszkańcy. Poważnie przejęci groźbą zaciemnień i braku elektryczności, od marca do maja zaczęli oszczędzać energię elektryczną, w rezultacie czego zużycie prądu spadło o 20%.

Słownia Indiana & Michigan Electric Co. domaga się teraz od miasta minimum odszkodowania w wysokości \$2,650 ponieważ miejscowość nie zużyła minimum 60 proc. energii z jakiej skorzystano w poprzednim roku. 60-procentowy limit dolny jest wymieniony w kontrakcie jaki elektrownia posiada z miasteczkiem.

Kosztują Podatników \$200 Mln. Rocznie

Skandaliczne Niedbalstwo i Brak Kontroli w GSA

Washington (UPI) — Jak podaje oficjalny raport, nadużycia i niechlujne prowadzenie operacji przez rządową agencję General Services Administration kosztują rocznie podatników ok. \$200 milionów. GSA, zapożyczając się z budżetu federalnego w materiały niezbędne do ich działalności, wydaje \$5 miliardów rocznie na zakup takowych, począwszy od maszyn biurowych i do pisania a skończywszy na papierze i ołówkach. Ponadto, GSA jest odpowiedzialna za naprawę i utrzymanie budynków rządowych, także 85 tys. służbowych samochodów, zatrudniając do tego 35,000 osób.

Wstępne dochodzenie — prowadzone przez FBI oraz własną agenturę — wykazało, iż łapownictwo i marnotrawstwo są na porządku dziennym. Jay Solomon, dyrektor agencji powiadomił Kongres, iż straty z tego tytułu oraz wszelkich innych oszustw wyniosły \$66 milionów w okresie wiosennym br. Inne czynniki rządowe wyrażają przekonanie, że ocena Solomona jest niska i przynajmniej \$100 mln. więcej przepadło wskutek nieuczciwych praktyk stosowanych przez zatrudniony personel.

Największą ilość nadużyć odnotowano w trzech gałęziach operacyj- (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Raptowny Wzrost Bezrobocia

Washington (UPI) — Wskaźnik bezrobocia w kraju gwałtownie wzrósł o 0.5% w ub. miesiącu, co oznacza najwyższy skok od marca 1975. Obecnie poziom bezrobocia wynosi 6.2%. W lipcu 394 tys. osób — głównie kobiet i młodzi — straciło zatrudnienie.

W czerwcu br. wskaźnik ten wyniósł 5.7% — najniższy od sierpnia 1974 r. Ekonomisci ostrzegali jednak wówczas, że wskaźnik ten był sztucznie zaniżony niedociągnięciami statystycznymi.

Departament Pracy podał równocześnie dane dotyczące poziomu bezrobocia w 7 największych stanach pod względem liczby ludności.

Otóż: w Kalifornii wskaźnik ten wynosi 7.8%, w Illinois 5.9%, New Jersey 7.6%, New York 7.6%, Ohio 5.6%, Pensylwanii 7.4% oraz Teksasie 5%. Krajowy wskaźnik bezrobocia pod koniec czerwca wyniósł 6.9%.

O Nową Formę Ulgi Podatkowych

Washington (UPI) — Zwolennicy uchwalenia ulg podatkowych dla rodziców dzieci kształcących się obniżyli sumę proponowanych ulg z \$5.3 miliarda do \$2.9 mld. w 1983 roku. W ten sposób stwarza się większą szansę zatwierdzenia propozycji.

Izba Niższa Kongresu zatwierdziła już nieco mniejsze ulgi, które mają także przysługiwać opiekunom, nawet jeśli dzieci uczęszczają do prywatnych szkół parafialnych.

W wypadku zatwierdzenia propozycji przez Senat, projekt uchwały byłby przesłany do komitetu konferencyjnego obu izb celem opracowania jednej, wspólnej wersji.



PAPIEŻ PAWEŁ VI.
Urodzony 26 września 1897 r., zmarł 6 sierpnia 1978.
Przez 15 lat zasiadał na Stolicy Piotrowej.

Były Agent Przedmiotem Gniewu

Washington (UPI) — Senator Barry Goldwater najwyraźniej był do tego stopnia rozgoryczony antyamerykańską postawą b. agenta CIA, że wystąpił z wnioskiem pozbawienia osobnika obywatelstwa Stanów Zjednoczonych. Przedmiotem gniewu senatora jest Philip Agee, przypuszczalnie wydawał nową publikację zw. "Covert Action Bulletin", która ma na celu ujawnianie tajnych agentów CIA.

Nie tak dawno, Agee brał również udział w posiedzeniu specjalnej komisji na Kubie, której przedmiotem dociekań była Central Intelligence Agency. Z kilku krajów Agee został wydalonny za swoją dywersyjną działalność po opuszczeniu CIA.

Goldwater, przemawiając do członków senackiego komitetu wywiadowczego oraz sztabu emerytowanych wojskowych oświadczył, iż Agee powinien być pozbawiony obywatelstwa USA ponieważ wypowiada się przeciwko CIA i własnemu krajowi na obszarze potencjalnego wroga.

Dalsze Powodzie w Teksasie

Graham, Tex. (UPI) — Tutejsze władze i mieszkańcy podejmują odpowiednie środki ostrożności w oczekiwaniu ewentualnej powodzi wskutek wezbranych wód rzeki Brazos.

700 osób ewakuowano z Eliasville i South Bend oraz 250 w Graham. Do tej pory 25 osób zginęło w wyniku powodzi, w tym 5 poniosło śmierć w pobliskiej miejscowości Albany.

Powodem dodatkowego zmartwienia w Teksasie jest również nowy sztorm nad Zatoką Meksykańską, zw. "Bess", posuwający się na razie w kierunku północnego Meksyku.

W ub. tygodniu kompletnie zalane zostały miejscowości Bandera, Medina, Comfort i Center Point w rezultacie ulewnych opadów jakie przyniósł pierwszy huragan sezonu "Amelia."

Stacje meteorologiczne podają, iż w dalszym ciągu istnieje możliwość opadów w rejonach dotkniętych żywiołem.

Łos 11 zaginionych osób w pld. Teksasie jest dotychczas nieznaną.

Wybuch Kotła

Tokio (UPI) — Na wysokości japońskiego przylądka Mikizaki w maszynie frachtowca filipińskiego "Narra" nastąpił wybuch kotła. Mimo szalejącego tajfunu "Wendy" wszystkich 31 członków załogi zdołano uratować.

"Prawda" Krytykuje Eurokomunistów

London (DP) — Sowiety wystąpiły z krytyką eurokomunistów za potępienie przez nich ostatnich procesów politycznych w ZSRR.

Artykuł "Prawdy" uskarża się, że lewicowcy na Zachodzie działali na korzyść reakcjonistów przez przyłączenie się do potępienia procesu Szczarańskiego i wyraża ubolewanie, że "demokratyczne organizacje" dały się wciągnąć do antysowieckiej kampanii reakcjonistów. "Jest rzeczą godną ubolewania — pisze — że w warunkach ostrej walki klasowej w krajach kapitalistycznych znajdują się ludzie wśród sił postępowych, którzy nie patrząc na to idą na rękę organizatorom kampanii antysowieckiej".

W żargonie sowieckim określenia "demokratyczne organizacje" i "siły postępowe" oznaczają zachodnie Partie komunistyczne. Kompartie we Francji, Włoszech i W. Brytanii potępiły procesy sowieckich wolnościowców.

Autor artykułu w "Prawdzie" Władimir Bolszakow, który był na procesie Szczarańskiego (jak wiadomo dziennikarze zachodni nie byli dopuszczeni) twierdzi, że oskarżony był szpiegiem wywiadu zachodniego.

40 Ofiar Katastrofy Autobusowej

Asbestos, Quebec (UPI) — W piątek w nocy, w pobliżu kanadyjskiej granicy ze stanem Vermont zdarzył się tragiczny wypadek, w wyniku którego śmierć poniosło 40 osób. Tylko 7 pasażerów autobusu wycieczkowego zdołało się uratować, kiedy pojazd runął do wody pobliskiego jeziora. Przyczyną wypadku przypuszczalnie były niesprawne hamulce, które zawiodły w momencie kiedy autobus znajdował się na szczyście wzgórza. Wycieczka została zorganizowana dla ulomnych osób, którym towarzyszyła grupa opiekunów.

Trujący Łosoś

London (UPI) — Brytyjskie władze zdrowia ostrzegły konsumentów przed spożywaniem łososia puszkowanego w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, ponieważ zawiera on trujący jad — botulizm.

Sklepy w Wielkiej Brytanii usunęły ten produkt z półek. Puszkowy łosoś, importowany ze Związku Sowieckiego i z Japonii, uznany został za bezpieczny dla zdrowia.

Do tej pory stwierdzono w Wielkiej Brytanii cztery wypadki zatrucia tym kwestionowanym produktem importowym.

Odkrycie Obozu Juliusza Cezara

Boulogne, Francja (UPI) — Robotnicy zatrudnieni przy budowie podziemnego garażu natrafili na ślady ufortyfikowanego obozu wojackiego. Znalezione też rzymskie monety i szczątki naczyń ceramicznych.

Na podstawie tych znalezisk archeologowie stwierdzili, że w tym miejscu znajdował się obóz wojskowy, który służył Juliuszowi Cezarowi za punkt wyjściowy do inwazji na Brytanię w 55 roku przed Chrystusem.

Odręczne Listy Prezydenta Do Przywódców

Jerozolima. (UPI) — Sekretarz stanu Cyrus Vance, który przybył na Bliski Wschód aby ratować kurczące się możliwości doprowadzenia do pokojowego porozumienia izraelsko-egipskiego przywiózł ze sobą odręczne listy Prezydenta Cartera dla izraelskiego premiera Menachema Begina i egipskiego prezydenta Anwara Sadata.

Vance powiedział reporterom, że "jest zobowiązany nie ujawniać treści" tych listów, ale w izraelskich kołach politycznych mówi się, że może być w nich zawarta sugestia spotkania Begina i Sadata z Prezydentem Carterem, przypuszczalnie w Washingtonie.

Wczoraj sekretarz stanu przez 50 minut konferował z Beginem i przeszło 3 godziny z innymi politykami izraelskimi.

Begin wyszedł z tej konferencji w jowialnym nastroju. Prawdopodobnie na hebrajsku dziennikarzom, że "jest nadzieja, jakkolwiek nie ma pewności", że rozmowy z Sadatem zostaną wznowione.

Mniej optymistycznie nastawiony Vance odmówił komentarzy "na ten temat."

Dziś sekretarz stanu przybył do Egiptu na rozmowy z Sadatem. Przed odlotem z lotniska Ben Gurion w Tel Avivie zapewnił dziennikarzy, że Stany Zjednoczone nie ustają w zabiegach o pokój.

"Nie ma ważniejszej sprawy, której moglibyśmy poświęcić nasze wysiłki" powiedział kierownik amerykańskiej polityki zagranicznej. Minister spraw zagranicznych Izraela Mosze Dayan, który odprowadzał gościa amerykańskiego do samolotu, powiedział że wielkie nadzieje łączy z jego rozmowami w Aleksandrii.

Trwa Exodus Białych z Rodezji

Salisbury (NYT) — Exodus białych mieszkańców gniebionych podjazdową wojną Rodezji trwa. Według oficjalnych statystyk w czerwcu wyjechało z Rodezji 1,138 białych, przyjechało 395.

W społeczeństwie potęguje się niewiara w skuteczność wewnętrznego porozumienia, jakie premier Ian Smith zawarł z trzema umiarkowanymi przywódcami murzyńskimi, w możliwości międzynarodowego uznania nowych władz i zakończenia trwającej już 13 lat izolacji kraju.

Uważa się za pewnik, że znaczna liczba białych nosi się z zamiarem opuszczenia Rodezji w ciągu najbliższych miesięcy, jeżeli sytuacja wojskowa i polityczna nie ulegnie poprawie.

Gazy Zmuszają Do Ewakuacji

Hickory, N.C. (UPI) — Tysiąc osób musiano tutaj ewakuować wskutek pożaru jaki wybuchł w zakładach chemicznych. Pożar spowodował ułatnianie się niebezpiecznych gazów. Ewakuacją objęte były domy w promieniu 4 mil od zakładów chemicznych.

Zmarł w Niedzielę Na Atak Serca

Powszechna Żałoba w Świecie Po Papieżu-Pielgrzymie

Watykan. (UPI) — W 3 godziny i 10 minut po ataku serca, którego doznał w czasie wysłuchiwania mszy św. odprowadzanej w letniej rezydencji papieskiej Castel Gandolfo, Papież Paweł VI — do ostatniej chwili przytomny i z jasno pracującym umysłem — pożegnał się z tym światem i stanął u tronu Boga.

Paweł VI, urodzony 26 września 1897 roku Giovanni Battista Montini, został wyniesiony na tron Piotrowy 21 czerwca 1963 roku jako 262 Namiestnik Chrystusowy.

W ciągu 15 lat Swego Pontyfikatu zyskał tytuł Papieża-Pielgrzyma, który w epoce kosmicznej, jako pierwszy od prawie dwóch stuleci Papież podróżował po świecie z apostołstwem pokoju.

Jako przywódca 700 milionów katolików w świecie niósł ludzkości dwa ideały: jedności religijnej i pokoju światowego. W czasie Swego Pontyfikatu umocnił ducha ekumenizmu, dał Kościołowi nową liturgię w miejsce uniwersalnej mszy łacińskiej, uprościł administrację watykańską, nadając jej bardziej międzynarodowy charakter zamiast tradycyjnej dominacji Włochów, zniósł przesadną pompę ceremonii watykańskich, zde-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Terrorysta Obezwładniony w Samolocie

Madryt (UPI) — W kilka minut po starcie odrzutowca linii KLM z lotniska w Amsterdamie do lotu do Madrytu, mającego na pokładzie 63 pasażerów i 5 członków załogi, pojawił się przed pilotem osobnik, który twierdził że ma przy sobie broń palną i granat i zażądał, aby samolot skierowano do Algieru.

Kapitan i stewardessa uświadomili sobie, że terrorysta w najlepszym wypadku jest w posiadaniu plastikowych zabawek, wobec czego opracowali plan obezwładnienia go. W realizacji tego planu pomogli dwaj Amerykanie z Florydy — Norman Halvorsen i Ed Clausner — oraz bankier holenderski Adrian Brand.

Terrorysta stawiał opór, ale "Bogu dzięki, nie był silny" i został obezwładniony.

Wszyscy pasażerowie zachowali spokój i opanowanie, a pilot, który zmylił terrorystę, zmieniając kierunek lotu, bezbłędnie wylądował na lotnisku w Barcelonie. Później wszystkich pasażerów przewieziono do Madrytu, z trzygodzinnym tylko opóźnieniem.

Terrorystę, którym okazał się 20-letni Paul Gokkel z Utrechtu, swego czasu pacjent szpitala dla umysłowo chorych, po wylądowaniu oddano w ręce przedstawicieli hiszpańskiej Gwardii Cywilnej.

Drugi Huragan Sezonu

Miami (UPI) — Drugi, tropikalny huragan zw. "Bess" znajduje się w odległości 70 mil na wschód od Tampico, Meksyk. Synoptycy twierdzą, iż huragan poruszy się z prędkością 15 mil/godz. na południowy-zachód i przypuszczalnie w połowie dnia dotrze do lądu w rejonie pomiędzy meksykańskimi miejscowościami Tampico i Tuxpan. Istnieje jednakże możliwość lekkiego "złoczenia" z dotychczasowego kursu i wówczas "Bess" może wylądować w południowym Teksasie. Wraz z burzą nadeszłyby ulewne deszcze i wiatry, których prędkość dochodzić ma do 45 mil/godz.

Pamiętki Po Ks. Franciszku Bolku

Ksiądz Franciszek Bolek z pewnością należy do najbardziej kontrowersyjnych Amerykanów polskiego pochodzenia. Urodził się on i skończył seminarium duchowne w Polsce pod zaborami. Następnie brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej (1919-21), w czasie której dostał się do niewoli bolszewickiej.

W Stanach Zjednoczonych był przez parę lat profesorem w Kolegium Związkowym po czym, na wezwanie osady polskiej w Sharon, w stanie Pennsylvania, zorganizował i prowadził przez parę lat polską parafię. Parafia ta jednak nigdy nie została uznana przez katolicką hierarchię kościelną.

W końcu przeniósł się do Buffalo, w stanie New York, gdzie prowadził szeroką działalność jako kapłan, nauczyciel, publicysta i wydawca dobrze zapowiadającego się *Polish American Encyclopedia*. Niestety z racji braku odpowiedniego poparcia i szykan rodaków zdołał wydać tylko jeden tom (A-B) tego pożytecznego dzieła.

Aczkolwiek miał on przez cały czas pobytu w Ameryce, aż do śmierci, mnóstwo kłopotów z władzami kościelnymi i rodakami, głównie dlatego, że był niesłychanie odważnym kapłanem, który nie wahał się otwarcie walczyć o zachowanie polskości polonijnych parafii, jego osiągnięcia są bardzo poważne. Ks. Bolek był niewątpliwie utalentowanym człowiekiem i gorącym patriotą.

Większość materiałów dotyczących działalności ks. Bolka ujęta została w przygotowanym na dwóchsetlecie Stanów Zjednoczonych przez dr W. M. Drzewienieckiego dziele, *Polonica Buffalonensis Annotated Bibliography of Source and Printed Materials Dealing with the Polish-American Community in the Buffalo, New York, Area*, wydanej przez Buffalo and Erie County Historical Society i Polish Cultural Foundation, Inc.

Pozostałe materiały zostały właśnie złożone przez Polish Cultural Foundation w Buffalo and Erie County Historical Society i całość może być obecnie używana przez historyków Polonii. Materiały te zostały zebrane i uporządkowane przez dr W. M. Drzewienieckiego.

Polish Cultural Foundation jest również odpowiedzialna za podobne opracowanie materiałów dotyczących dwóch innych zasłużonych Amerykanów polskiego pochodzenia: dr Franciszka E. Fronczaka (kompilacja dr Stanisława Dąbrowskiego) oraz Jakuba M. Różana (kompilacja dr W. M. Drzewienieckiego).

Materiały te są także uwzględnione w bibliografii, *Polonica Buffalonensis*, która jest dziełem niezwykle pożytecznym dla wszystkich osób, zainteresowanych dziejami Polonii.

Pracę tę można nabyć, pisząc do Buffalo and Erie County Historical Society, 15 Nottingham Court, Buffalo, N.Y. 14216. Cena \$10.00.



BAGUIO, Filipiny — Sowiecki mistrz gry w szachy, Anatoli Karpow przygląda się zabiegom sędziego głównego zawodów szachowych, który poprawia jego krzesło. Karpow narzekał przed walką ze swoim głównym przeciwnikiem, Wiktorem Korchnoi, że jego krzesło jest za niskie.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Zbieraczom Grzybów W Ośrodku

Na początku sierpnia wielu entuzjastów grzybobrania wyrusza do lasów oddając się ulubionemu zajęciu poszukiwania grzybów. W związku z tym warto już teraz podać kilka wiadomości na ten temat.

Łacińska nazwa grzybów "Fungi", od funus — trup i ago — czynię, jest silnym ostrzeżeniem dla tych, którzy zbierają grzyby bez gruntownych ich znajomości. Termin ten kryje równocześnie liczne tragedie zatruć grzybami, które w ciągu długich stuleci pochłaniały tysiące istnień ludzkich. Lęk przed zatruciem i równoczesne dążenie do osiągnięcia obfitego zbioru, rodzą znaną postawę wielu amatorów, którzy tępią jedno gatunki jako trujące, a inne jako jadalne przez dokumentne wybieranie wszystkich ich najsmakowszych owocników i powodują takie zniszczenie środowiska, że niemożliwa jest dalsza odnowa gatunków.

Przeważająca liczba grzybów interesująca zbieraczy to gatunki tzw. mikoryzowe oraz saprofityczne.

Do pierwszych należą gatunki, które strzępkami grzybni oplatają korzenie drzew i krzewów leśnych, m.in. zwiększając ich powierzchnię chłonną i poprawiając tym samym warunki ich wzrostu: grzybnia zaś ma możliwość czerpania tych substancji, których sama nie może wytworzyć wobec braku możliwości asymilacji. Grzyby saprofityczne czerpią potrzebne do życia składniki przez rozkład złożonych substancji organicznych przyczyniając się w znacznej mierze do powstania próchnicy.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że owocniki grzybów wywołujących nawet śmiertelne zatrucia u ludzi, jak muchomor sromotnikowy (*Amanita phalloides*), służą jako pożywienie dla wielu zwierząt leśnych, np. saren, jeleni, dzików, ślimaków i bogatego świata owadów. Cały cykl rozwojowy niektórych owadów odbywa się w owocniku grzyba. Owocniki robaczywe, jako nie przydatne dla zbieracza, pozostają w lesie po wysypianiu zarodnika przedłużając egzystencję gatunku grzyba w lesie.

Intensywne, niekontrolowane, zbieranie grzybów powoduje w szybszym tempie lub powolniejszym tempie ich zanik.

Polacy, podobnie jak pozostali Słowianie, słyną z zamięłowania do zbierania grzybów. Grzyby związane są z naszą narodową tradycją. Trudno wyobrazić sobie niektóre uroczystości, np. wieczór wigilijny, bez grzybów na stole. Jednak ruch na grzybobranie odbywa się zbyt żywiołowo.

Do grzybów należy podejść z dystansem. Amatorzy grzybobrania winni bezwzględnie wykazywać wysoką kulturę zbierania grzybów jak i obcowania z przyrodą winni też dysponować szerszą wiedzą w zakresie rozróżniania poszczególnych gatunków.

W naszym ośrodku często spotykamy grzybami są: kozłak, gąska żółtonóżka i maślak. Powinnyśmy jeden dzień na dokładne poznanie tych gatunków, korzystając z pomocy dr. Janka Janki leśnika. Każdy harcerz winien stać się kulturalnym zbieraczem grzybów.

(Materiał zaopiniowany przez "Przegląd Polonii")

Bóg Zapłać

Druhowi pfm. E. Mokwie za dar — \$25 — złożony na rzecz Gromad Zuchów dziewczynek i chłopców — podczas Dnia Zucha — Hufce: zuchów "Swit" i harcerzy "Warta" — składają serdeczne Bóg zapłać.

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

119

(Ciąg Dalszy)

To rzekłszy wyrzucił obuch tak szparko, że aż zmalął na wysokości, król oczy za nim podniósł i w tej chwili nie myślał już o niczym innym jak tylko o tym, czy Babinicz uchwyci go w lot, czy nie uchwyci. . . .

Babinicz spał konia, skoczył i uchwycił.

Lecz tego samego wieczora Tyzenhauz rzekł do króla: — Miłościwy panie, coraz mniej mi się ten szlachcic podoba! . . .

— A mnie coraz więcej! — rzekł, wydymając usta, król.

— Słyszałem dziś, jak jeden z jego ludzi nazwał go pułkownikiem, a on tylko spojrział groźnie i zaraz tamtego skonfundował. W tym coś jest!

— I mnie się czasem widzi — rzekł król — że on nie chce wszystkiego gadać, ale to jego sprawa.

— Nie, miłościwy panie! — zawołał gwałtownie Tyzenhauz — to nie jego sprawa, to sprawa nasza i całej Rzeczypospolitej. . . . Bo jeśli to jakiś przedawczyk, który zgubę waszej królewskiej mości albo niewolę gotuje, to zginą razem z waszą królewską mością wszyscy ci, którzy w tej chwili oręż podnoszą, zginie cała Rzeczypospolita, którą ty jeden, miłościwy panie, ratować możesz.

— To go jutro sam wypytam.

— Bogdajbym był fałszywym prorokiem, ale jemu nie dobrego z oczu nie patrzy. Nadto on szparki, nadto śmiały, zbyt wielki rezolut, a tacy ludzie na wszystko się ważą. Król zafrasował się. Nazajutrz dzień, gdy ruszono w drogę, kiwnął na Kmicica, by zbliżył się ku niemu.

— Gdzieś ty był pułkownikiem? — spytał król nagle.

Nastąpiła chwila milczenia.

Kmicic walczył sam ze sobą; paliła go chęć zeskoczyć z konia, upaść do nóg królewskich i raz zrzucić z siebie ten ciężar, który dźwigał, raz powiedzieć całą prawdę. Lecz ze zgrozą pomyślał znowu, jak straszne wrażenie musi uczynić to nazwisko: Kmicic, zwłaszcza po liście księcia Bogusława Radziwiłła.

Jakże on, niegdyś prawa ręka księcia wojewody wileńskiego, on, który przewagę jego utrzymał, do rozbicia nieposłusznego chorągwi dopomógł, w zdradzie sekundował; jakże on, posadzony i oskarżony o najstraszniejszą zbrodnię zamachu na wolność królewską, zdoła teraz przekonać króla, biskupów i senatorów, że się poprawił, że się przerodził i krwιά za swe winy odpokutował? . . . Czym zdoła swych szczerzych intencji dowieść, jakie dowody, prócz gołych słów, może złożyć? . . .

Dawne winy ścigają go ciągle i nieublaganie, jako psy żarzące ścigają zwierza w kniei.

Wciąż postanowił zamilczeć.

Ale uczył jednocześnie niewypowiedziany wstręt i obrzydzenie do wykrętów. Zali miałby temu panu, tak ze wszystkich sił duszy kochanemu, rzucać piasek w oczy i wymyślnymi historiami go zwodzić?

Czuł, że do tego zbraknie mu sił.

Wciąż po chwili tak mówić począł:

— Miłościwy królu! Przyjdzie czas, może niedługo, że będę mógł waszej królewskiej mości całą duszę jako księdzu na spowiedzi otworzyć. . . . Ale chcę, żeby pierwszej za mnie, za moją szczerą intencję, za wierność i za miłość do majestatu uczynki jakowe, nie gołe słowa, zaręczały. Grzeszyłem, miłościwy panie, grzeszyłem przeciw tobie i ojczyźnie, a za mało mam jeszcze pokuty, więc takiej służby szukam, w której by poprawę łatwo znaleźć. Kto wreszcie nie grzeszył? Kto nie potrzebuje bić się w piersi w całej tej Rzeczypospolitej? Być to może, że ciężej zawinił od innych, ale się też i pierwej obejrzał. . . . Nie pytaj, miłościwy panie, o nic, póki cię terazniejsza służba o mnie nie przekona; nie pytaj, bo nie mogę nic powiedzieć, aby sobie drogi zbawienia nie zamknąć, bo Bóg mi świadek i Najświętsza Panna, Królowa nasza, że tego nie zmyślił, iż ostatnią kroplę krwi gotowym za ciebie oddać. . . .

Tu oczy pana Andrzeja zwilgotniały, a taka szczerść i żal rozświeciły mu twarz, że oblicze silniej jeszcze od słów go broniło.

— E g patrzy na intencję moje — mówił dalej — i na sądzić mi je policzy. . . . Ale jeśli mi, miłościwy panie, nie ufasz, to mnie wypędy, to oddal mnie od osoby swojej. Pojadę za śladem twoim, opodał, aby w jakiej ciężkiej chwili przybyć, choć i bez zawołania, i głowę położyć za ciebie. A wówczas, miłościwy panie, uwierzysz, że nie zdrajca, ale jeden z takich sług, jakich nie masz, miłościwy panie, wielu, nawet między tymi, którzy na innych podejrzenia rzucają.

— Ja ci i dziś wierzę — rzekł król. — Zostań po staremu przy osobie naszej, bo nie zdrada tak przemawia.

— Dziękuję waszej królewskiej mości! — rzekł Kmicic. I powstrzymał się nieco konia, wycofał się między ostatnie szeregi orszaku.

Lecz Tyzenhauz nie ograniczył się na udzieleniu swych podejrzeń samemu tylko królowi, skutkiem czego wszyscy poczęli zeżem na Kmicica spoglądać. Głośniejsze rozmowy ustały, gdy się zbliżył, a poczyniły się szept. Sledzono każdy jego ruch, rozważano każde słowo. Spostrzegł to pan Andrzej i uczyniło mu się źle między tymi ludźmi.

Nawet król, chociaż nie odebrał mu zaufania, nie miał już dla niego tak wesołego jak dawniej oblicza. Wciąż młody junak stracił fantazję, sposępniał, żal i gorycz opanowały mu serce. Dawniej na przedzie między pierwszymi zwykł był toczyć koniem, teraz wlekl się o kilkaset kroków za kawalkatą, z głową spuszczoną i ponurymi myślami w głowie.

Aż wreszcie zabielały przed jeźdźcami Karpacie. Śniegi leżały na ich skłonach, chmury rozkładały swe ocieźale cielska na szczytach, a gdy wieczór zdarzył się pogodny, wówczas przy zachodzie przywdziewały owe góry szaty płomienne, i blaski szły od nich okrutne, póki nie zagasy w mrokach cały świat obejmujących. Patrzył więc Kmicic na owe cuda natury, których dotąd nigdy jeszcze w życiu nie widział, i choć wielce stroskany, o troskach z podziwu zapominał.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Z Instalacji Zarządu Post. Nr. 34 "Victory" Amerykańskich Weteranów

W połowie minionego miesiąca, dokładnie 15 lipca, odbyła się instalacja zarządu Posterunku nr 34 "Victory" Amerykańskich Weteranów. W jego skład weszli: komendant — Józef Góra, pierwszy wicekomendant — Al Jzawinski, drugi wicekomendant — Frank Janis, trzeci wicekomendant — Józef Brewster, zarządca i officer służbowy — Russell R. Tarver, officer finansowy — Edward Janka, adiutant — Artur Szydłowski, radca prawny — Leonard Kukowiński, kapelan — Mitchell Podraza, młodszy dyrektor — Artur Szydłowski, dyr. d/s ubezpieczeń, dawstaw krwi i umundurowania — Russel F. Tarver, dyrektorzy — Edward Janka,

Ted Fijalkowski, Hank Flaga, Artur Szydłowski, Russell F. Tarver, Józef Góra.

W skład zarządu korporacji weszli Prezes — Leonard Kukowiński, sekretarz — Ray Pers, skarbnik — Russell F. Tarver.

Ustalono, że spotkania Posterunku nr 34 "Victory" odbywać się będą w każdy pierwszy piątek miesiąca o 8 wieczorem.

Na spotkaniu 15 lipca wybrano też zarząd Korpusu Pomocniczego Pań Posterunku nr 34 "Victory", w skład którego weszły: prezeska — Maria Janka, starsza wiceprezeska — Dolores Haavisto, młodsza wiceprezeska — Genowefa Podraza, skarbniczka — Dorota Kukowińska, marszałkini — Florence Peplińska, kapelan — Alberta O'Shaughnessy, sekretarka — Virginia J. Tchon, officer łączności — Maria Janka, historyk — Genowefa Podraza,

dyr. d/s samopomocy — Dolores Haavisto, dyr. d/s opieki nad dziećmi — Genowefa Podraza, "Americanism" — Ollrairie Sowa, sprawy szpitalne — Teresa Krzywonos, sieroty wojenne i stypendia — Dolores Haavisto, dyrektor SOS — Lorraine Sowa, kontakty ze społeczeństwem i młodszy dyrektor Korpusu — Virginia Tchon.

Ustalono, że spotkania Korpusu Pań odbywać się będą w każdy pierwszy wtorek miesiąca, o 7:30 wieczorem.

Kursy Nauki Języków Obcych

Kolegia Miejskie organizują kursy nauki języków obcych — polskiego, hiszpańskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego — dla wszystkich tych, którym potrzebne są one w pracy, dla odbywania podróży, dla własnej przyjemności. Zaczynają się one tej jesieni w Wright College, 3400 N. Austin, już od 21 sierpnia.

Przewidziane są kursy wieczorowe i dzienne, a także na część czasu.

Po informacji dotyczące rozkładu zajęć i inne szczegóły należy telefonować do biura przyjąć Wright College, numer: 777-7900.

Festiwal Dla Dzieci

Oddział YMCA, mieszczący się przy 1621 W. Division, ogłasza Dzień Dorocznego Festiwalu dla Dzieci, który odbędzie się w piątek, 11 sierpnia, od godz. 4 po poł., w sobotę, 12 i w niedzielę 13 sierpnia od godziny 2 po poł., w gmachu YMCA przy Division blisko Ashland.

W programie występy clownów, zabawy, gry, puszczanie balonów i wiele innych atrakcji.

SPRZEDAJEMY WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI

Z. BOHUSZ-SZYSZKO: <i>Republika Atomowa</i> , str. 456	\$2.25
KAROL BUNSCHE: <i>Psie Pole</i> , str. 259	1.25
CLAUDE DEWHURST: <i>Kontakt bezpośredni</i> , (opr.) str. 232	2.25
POLA GOJAWICZYŃSKA: <i>Ziemia Elżbiety</i> , str. 204	2.25
ADAM JANOWSKI: <i>Warszawa</i> , (opr. ilustracje) str. 200	2.75
JAN KASPROWICZ: <i>Księga ubogich</i> , str. 126	1.25
JÓZEF KORZENIOWSKI: <i>Kolokacja</i> , str. 201	1.50
ST. LEMPICKI: <i>Renesans i humanizm w Polsce</i> , str. 476	6.50
HERMINIA NAGLEROWA: <i>Zawalidroga</i> , (opr.) str. 215	2.25
JAN PARANDOWSKI: <i>Król życia</i> , str. 242	2.25
JAN PARANDOWSKI: <i>Wojna Trojańska</i> , str. 123 (opr.)	2.00
J. POWROZNIK opr.: <i>Śpiewajmy wszyscy wraz</i> (107 pieśni z nutami)	1.25
J. B. RYCHLIŃSKI: <i>Kulawy bosman</i> , str. 262	1.75
MAREK ŚWIECICKI: <i>Ostatni rok wojny</i> (opr.) str. 140	1.25

W podane ceny włączone są koszty przesyłki. Zamówienia wraz z należnością nadsyłać:

Alliance Printers and Publishers
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622



Quickie Partners

Printed Pattern



4710
34-48
10 1/2-18 1/2

by Anne Adams

Search no more—you've found the quickie tops you want to team with pants, shorts, skirts! Save dollars—whip them up in cotton blends.

Printed Pattern 4710: Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48. Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2.

\$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP. SIZE and STYLE NUMBER.

Work, weekends, school — our new FALL-WINTER FASHION CATALOG has all the dresses, tops, skirts, vests, pants you want! Plus \$1.50 free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 125-Petal Quilt \$1.50 124-Gifts 'n' Ornaments \$1.50

Zmiany Na Trasach Autobusowych i Kolejki CTA

Zarząd CTA wprowadza w najbliższym czasie zmiany na trasach autobusów oraz kolejki elektrycznej. Począwszy od 5 września przystanek kolejki podziemnej przy ulicach Clark i Division, będzie odtąd uważany za tzw. "all-stop." Oznacza to, iż zatrzymać będą się tu obecnie zarówno pociągi A jak i B. Poprzednio przystanek ten przeznaczony był jedynie dla pociągów A.

Zmiana ta zatwierdzona została w środę w czasie posiedzenia rady CTA. Znajdująca się na tej samej linii kolejki stacja przy ul. Harrison, będzie odtąd przystankiem — B. Do tej pory zatrzymują się wszystkie pociągi (A i B).

Rada CTA ogłosiła także wprowadzenie zmian na trzech trasach autobusowych:

- Autobus linii 78, kursujący po ul. Montrose, dochodzić będzie poza ul. Narragansett, by zapewnić tym samym obsługę pasażerom udającym się do ośrodka zdrowia Chicago-Read Medical Health Center, przy 4200 N. Oak Park av.

- Autobus kursujący po ul. Irving Park (nr linii 80), będzie kursować nadal w kierunku wschodnim — mając za punkt wyjściowy ul Broadway, następnie kierować będzie się na południe po Lake Shore Drive, na zachód po ul. Sheridan Rd. do Broad-

way i na północ, z powrotem do Irving Park.

- Autobus nr 84, kursujący po ul. Peterson, dochodzić będzie poza punkt dotychczasowej remizy, mieszczącej się przy Bryn Mawr (stacja kolejki nadziemnej). Po ul. Bryn Mawr dochodzić będzie do ul. Sheridan Rd., następnie tą ulicą do Catalpa av., po Catalpa na zachód i z kolei — na północ — po Kenmore av., z powrotem do Bryn Mawr av.

W czasie tego samego posiedzenia, rada CTA podjęła także uchwałę w sprawie wymiany torów linii kolejki nadziemnej, przebiegającej po ul. Lake — na tory podziemne. Projekt ten wprowadzony ma być w życie kosztem \$6.1 mil.

80% funduszy na ten cel zapewnią władze federalne, a 20% — CTA. Ukończenie projektu przewiduje się na rok 1981.

Wskazówki Dla Samochodowych Turystów w Polsce

Ktoś, kto nie przyjedzie własnym samochodem, a chciałby wygodnie podróżować po Polsce, może wynająć samochód (z kierowcą lub bez kierowcy) w "Orbisie" w Warszawie i we wszystkich miastach wojewódzkich, a także na lotniskach i w większych hotelach (jak np. w warszawskim Grand-Hotelu, Forum, Europejskim i w Victorii).

Gdyby się zdarzył wypadek, należy go zgłosić w najbliższym posterunku Milicji Obywatelskiej oraz w najbliższym oddziale Towarzystwa Ubezpieczeń i reasekuracji "Warta," celem uzyskania protokołu zgłoszenia powstałych szkód.

Członkowie zagranicznych Automobil i Touring-Clubów mogą uzyskać pomoc w najbliższym oddziale Polskiego Związku Motorowego. Zgodnie z polskim prawem karnym nie udzielenie pomocy ofiarom wypadku i ucieczka z miejsca wypadku są karalne.

Cenieni specjaliści

Towarzystwo lubelskie "Travel" zawarło z polskim "Budimexem" umowę, której treścią jest odrestaurowanie odkrytej w lubelskim "Hasenhof" boazerii drewnianej, pochodzącej prawdopodobnie z 1738 r. o łącznej powierzchni 118 m kw., przy czym boazeria ta pokryta jest obrazami. Do Lubeki wyjechało już czterech polskich konserwatorów. Mają oni za sobą mistrzowsko wykonane prace konserwatorskie w świątyniach egipskich.

Potrójny Jubileusz Chóru "Lutnia"

Detroit. (kor. wł.) — Towarzystwo Śpiewacze "Lutnia" obchodzić wkrótce będzie 70-lecie swego istnienia.

Ponadto, chór żeński odpowiednio uczci 35-lecie swojej pracy artystycznej oraz Grono Pań Lutni, 45 rocznicę powstania.

Potrójny jubileusz obchodzony będzie w październiku br. w Detroit.

Benzynę Wlano Do Kanalizacji

Milan, Mich. (UPI) — Około 1,500 osób musiano ewakuować tutaj z północno-wschodniej części miasta, kiedy przez pomyłkę z cysterny transportowej wlano przeszło tysiąc galonów benzyny do kanalizacji. Policja twierdzi, iż akcją objęto obszar 20 bloków kwadratowych, gdzie miesi się 450 domów mieszkalnych (Milan liczy 5 tys. mieszkańców).

Oparę materiału pędnego spowodowały jedną, niewielką eksplozję oraz 2 niegroźne pożary w domach. Benzynę wypompowano z powrotem z kanałów po 12 godzinach i niektórym rodzinom pozwolono na powrót do domów, które uprzednio sprawdzono czy nie zostały wypełnione oparami.

Lokalna straż ogniowa zaczęła obecnie pompować wodę z pianą do kanalizacji aby usunąć skutki niefortunnej pomyłki.

Legal Services

BIURA PRAWNE JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi. Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach. Bez honorarium za wstępna konsultacje. Przyjmujemy także wieczorami. Telefonować 9 Rano do 5-ej Po Południu Celem Umówienia Sie

726-0903



GREENVILLE, S. C. — Ten śliczny kot oblizuje się już z apetytem na myśl o skusowaniu na lunch złapanego przed chwilą ptaka. Ale tak mu się tylko wydaje — fotograf z Greenville News-Piedmont, Fletcher Ross, "pstryknął" to zdjęcie, a później natychmiast uwolnił ptaka z kocich pazurów.

Wiadomości z Rodezji

Wiadomości które nam podaje prasa o dalekiej Rodezji nie są pocieszające. Napady, masowe mordy i groźba krwawej wojny domowej. Pewne czynniki nie są zainteresowane w pokoju w tym kraju i zwalczają terrorem stronnictwa umiarkowane, które dążą do pokojowego porozumienia białych z Murzynami oraz do utworzenia wspólnego dobrego rządu.

Polacy zamieszkali w Rodezji nie poddają się panice, ufni że sprawy ułożą się pomyślnie dla normalnego

Klub Przyjaciół Prezesa A. A. Mazewskiego

Klub Przyjaciół Prezesa ZNP, Mec. A. A. Mazewskiego zwołuje posiedzenie na wtorek, 8 sierpnia br., o 7:30 wieczorem, w Domu Okręgu 1 SWAP, 1239 N. Wood ulica.

Mamy prośbę do wszystkich członków, którzy nie opłacili swego podatku za rok 1978, aby uczynili to, na następnym posiedzeniu.

Nasza zabawa roczna, w niedzielę, 1 października br. o 1:30 po poł., w sali Domu Okręgu 1 SWAP, 1239 N. Wood ulica. Uprzejmie prosimy członków o przyjęcie pracy w Komitecie. Do miłego zobaczenia się we wtorek, 8 sierpnia br. — Czesław M. Koscielak, prezes; Helena M. Sterninska, serk.

Plac. 141 SWAP

Wszystkie koleżanki są proszone zanotować sobie datę naszego następnego posiedzenia, które odbędzie się w niedzielę, 10 września br., o 1:30 po poł., w sali Domu Okręgu 1 SWAP, 1239 N. Wood ulica. — Henryka Michałowska, prezeska; Helena M. Sterninska, serk.

Święto Żołnierza Polskiego

Każdego roku w dniu 15 sierpnia obchodzimy rocznicę zwycięstwa oręża polskiego nad nawałą dziczy bolszewickiej, która chciała poprzez Polskę ruszyć na podbój Europy.

Polska stała na drodze światowych aspiracji Lenina, Trockiego i Stalina i dlatego też ona miała być pierwszą ofiarą komunizmu rosyjskiego.

Polacy 2 lata zaledwie po uzyskaniu niepodległości zdobyli się na olbrzymi wysiłek obronny. Rząd pod kierownictwem Wincentego Witosa i jego zastępcy Ignacego Daszyńskiego połączył wszystkie partie polityczne aby razem wspólnym wysiłkiem poprzez żołnierza polskiego, dowodzonego przez Józefa Piłsudskiego, osiągnąć zwycięstwo nad Wisłą i przegnać sromotnie odwiecznego wroga ze wschodu.

Dzień tego zwycięstwa nazwano Dniem Żołnierza Polskiego obchodzonego corocznie jako jego święto.

W tym roku w rocznicę tego święta odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w kościele św. Jacka w niedzielę 13 sierpnia o godz. 9:30, na które Komitet Obywatelski w imieniu organizacji żołnierskich zaprasza całą Polonię Chicagońską.

Delegacje organizacji wraz z pocztami sztandarowymi proszone są o zebrać się przed kościołem o godz. 9:15.

Za Komitet Obywatelski: Aleksander Kalkowski

Gustaw Słodkowski

Dzieje Skrzypiec

Niewiele jest instrumentów muzycznych, które by lepiej były znane, bardziej powszechne i lubiane jak skrzypce. To instrument najbardziej wyczułony i bliski sercu przez to, iż jedynie na nim można oddać jak najwerniej nastroj i najpiękniejszą melodię.

Skrzypce były i są instrumentem, na którym grać mogą wszyscy, od najbiedniejszego grajka, wiejskiego skromnego pastuszka poprzez muzykanta podwórkowego aż do wirtuoza czy nawet amatora muzyka-magnata. Literatura wszystkich epok, a zapewne najbardziej romantycznej wymienia skrzypce jako instrument nastrojowy, który koi bóle i wyraża radość.

Skrzypce, ten najczulszy z instrumentów, "instrument żywy" jak powszechnie nazywa się je w kołach muzycznych, śpiewający niemalże ludzkim głosem — są niewiadowym pochodzenia. Znaćć to musi, iż dzieje wynalazków, czy też przedmiotów codziennego użytku nie znają twórcy pierwszych skrzypiec. Nie jest wiadomo kto je wynalazł i pierwszy wykonał.

Powstałe z wewnętrznej potrzeby i dla zaspokojenia nastroju psychicznego skrzypce w okresie długich wieków zmieniały swój wygląd, swoją strukturę, a co za tym idzie — brzmienie. Bardzo wiele wody upłynęło w rzekach nim przybrały one swoją obecną formę.

Za dalekich przodków skrzypiec uważa się używane na Wschodzie trzysłunowe kemandze oraz podobny do dzisiejszej mandoliny rehab. Instrumenty te przywieźli ze sobą z Azji Maurów w VII wieku i najpierw rozpowszechnili w Hiszpanii. Za przodka skrzypiec można też uważać rosyjski instrument guduk, serbski husle i nasze polskie geśle. Ale za rodzoną już matkę skrzypiec trzeba uznać wiołę, nastrojowo brzmiący instrument smyczkowy wykonany po raz pierwszy we Włoszech w XV w. Była ona aż do czasu udoskonalenia dzisiejszych skrzypiec najbardziej wziętym i najlepiej brzmiącym instrumentem.

W ślad za słoneczną Italią zaczęto wykonywać w XVI i XVII wieku skrzypce i w Polsce. Po pierwszych niepowodzeniach polscy lutnicy doszli z czasem do, znakomitej budowy tego instrumentu, że stali się nawet w Europie sławni. Dowodzi tego ocena słynnego na owe czasy to znaczy XVII wieku znawcy instrumentów smyczkowych, Niemca Michaela Praetoriusa, który w swym poważnym dziele — "Syntagma Musicum" — stwierdza, iż "polskie skrzypce brzmią bardzo czysto, o wiele subtelniej, znacznie piękniej i milej niż włoskie".

Kto zajmował się budową skrzypiec? Przede wszystkim rzemieślnicy-mistrzowie o niezmiernie wyczułym słuchu i, jak to się mówi, złotych rękach. Byli to lutnicy, uważani przez jednych za rzemieślników, przez innych za twórców sztuki wysokiej klasy. Lutnictwo najbardziej rozwinęło się w XVI, XVII i XVIII wieku. Przodowali w nim niepodzielnie Włosi i dwa szczególnie słynne na świat ośrodki budowy doskonałych instrumentów — Brescia i Cremona, położone w Lombardii.

Wiadomo jest, iż najstarszym w Brescii lutnikiem, żyjącym w latach 1540 — 1690 był Gasparo da Salo Bertolotti, którego instrumenty cechowała szlachetna i głęboka barwa altowego tonu. Podobno jedno z jego skrzypiec to cała historia.

Mistrz Gasparo wykonał je na zamówienie kardynała Hipolita Aldobrandiniego, który za panowania papieża Klemensa VII (1592—1605) był w Polsce jako legat papieski. Skrzypce te mistrz ozdobił postaciami aniołków i śpiewającej syreny, a kardynał-legat przekazał je z kolei Habsburgom w Innsbrucku. Jako beczenny wprost skarb złożone one zostały tam w skarbcu cesarskim. W paręset lat później, kiedy na Austrię najechał cesarz Napoleon skrzypce te wykradł ze skarbcza jeden z jego żołnierzy, który w zawierusze wojennej zgubił je.

Nie wiadomo w jakich okolicznościach w kilkadziesiąt lat po tych wydarzeniach skrzypce te znalazły się w rękach Ciccola Paganiniego, najznakomitszego wirtuoza (obok Karola Lipińskiego) gry skrzypcowej w dziejach muzyki. Posądzany przez wielu o konseksję z diabłami Paganini zapisał ten instrument sławnemu też skrzypkowi-samoukowi, Ole Pomernannowi Bullovi (1810—1880). Piękny ten instrument znajduje się do dnia dzisiejszego w Muzeum Narodowym w Oslo.

W drugim ośrodku budowy skrzypiec, w Cremonie panowały przez długie lata trzy rody mistrzów-lutników: Amatic, Stradivariusów i Guarnerich. Najznakomitszym z nich był Nicolo Amati (1596—1684). Wyrabiał on istnie arcydzieła. instrumenty tak cud-

nej roboty i tak doskonale pod względem zarówno tonu przede wszystkim jak i kształtu i koloru, że nie mają one sobie równych. Lakier jakim były skrzypce Amatiego pokryte był koloru starego wina, brązowoczerwony i o pięknym blasku.

Na takich skrzypcach grało wielu późniejszych i doby współczesnej mistrzów, m. in. posiadał je Henryk Wieniawski (1835—1880), kompozytor słynnej "Legendy", "Kujawiaka" i mistrzowskich koncertów skrzypcowych, grywanych przez współczesnych wirtuozów i często nadawanych na sieci radiowej CBC. Na skrzypcach Niccola Amatiego grał też Wacław Kochański (1878—1939), długoletni profesor i pedagog Konserwatorium Warszawskiego. Skrzypce swoje prof. Kochański zapisał uczelni, w której wykształcił wielu dobrych muzyków.

Ale sławę Niccola Amatiego przyćmił jego uczeń, genialny Antonio Stradivarius (1644—1737). Ten już jako chłopiec zasłynął jako doskonały lutnicznik. Zdobył sławę w całym świecie, która nie opuściła go przez długie jego życie. Budował niezmiernie cenne instrumenty, za które kazał sobie słono płacić. Stąd też dorobił się olbrzymiego, jak na owe czasy, majątku. Współcześni ukuli nawet powiedzenie "bogaty jak Stradivarius". O jakości skrzypiec tego lutnika dowodzi chociażby ten fakt, iż zamawiali u niego ten instrument monarchowie całej Europy. Król Polski, August II Mocny, zagorzał miłośnik muzyki i sztuki teatralnej zakupił u Stradivariususa 12 skrzypiec, którymi obdarował członków swej orkiestry nadwornej. Instrumenty te były tak piękne i cenne, że muzycy brali je do rąk z wielkim szcunkiem, z trzęmą niemalże.

Antonio Stradivarius wykonał około tysiąca skrzypiec, a ostatnim nadał nazwę, bardzo zresztą wymowną, "Łabędzi śpiew". Przeczuwał staruszek, a miał już wówczas 93 lata, że wkrótce spod jego ręki przestaną wychodzić te arcydzieła.

Stradivariususa próbowali doścignąć lutnicy Guarnerich, a przede wszystkim Giuseppe Guarneru (1666—1738), na którego skrzypcach koncertował równy Paganiniemu nasz Karol Lipiński (1790—1861), oraz Antonio Guarneri. Podobno wielki dziwak, samotnik, który nie miał szczęścia ani do sławy ani do ludzi. Pomógł mu dopiero słynny Paganini, który — jak już wspomnieliśmy — dostał do rąk skrzypce Antonia i które przekazał rodzinemu miastu Genui. Do dnia dzisiejszego skrzypce tych dwóch znakomitych mistrzów przechowywane są z pietetnym w muzeum i przez długie, długie lata nikomu nie dawano ich do rąk. Znaleźli się jednak dwaj szczęśliwcy, którzy na nich koncertowali. Jednym z nich był uczeń Paganiniego, Ernesto Camilo Sivioli (1815—1894), który koncertował na tych skrzypcach na uroczystej akademii z okazji zjednoczenia Włoch. Drugim wirtuozem, który dostąpił tego wielkiego zaszczytu był. Polak, światowej sławy skrzypek Bronisław Huberman (1882—1947). Ten z kolei skrzypce te otrzymał na koncert, jaki dał w 1909 r. na rzecz funduszu pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi w Messynie.

Włoscy mistrzowie lutnicy na pewno przodowali w tej sztuce aż do XIX wieku i oni bili wszystkich innych lutników francuskich, niemieckich, czeskich, polskich i rosyjskich.

W naszym kraju skrzypce od niepamiętnych czasów cieszyły się ogromnym wzięciem i umiłowaniem. Do najstarszych znanych lutników polskich trzeba zaliczyć dwóch mieszkańców Krakowa: Mateusza Dobruckiego (1520—1602) i Marcina Groblichę (1550—1609). Instrumenty tego ostatniego, wykonywane z drzewa jaworowego wyglądem zewnętrznym nie ustępowały skrzypcom mistrzów włoskich, miały też i czysty ton. Cechowały je misternie rzeźbione główki smocze, lwie czy nawet zwiniętego ślimaka. Młodszym, Marcin Groblich (1670—1750) pracował w Warszawie dla kapeli króla Augusta II i Augusta III. Tonem skrzypiec tego lutnicznika zachwycało się wielu wirtuozów.

Poza tymi w Polsce działało wielu jeszcze doskonałych mistrzów sztuki lutniczej. Do takich należeli Józef Jamarocki, Fryderyk Kanigowski i Paweł Augustynowicz Chyliński pracujący pod koniec XIX w. i początku XX wieku. W okresie międzywojennym słynął w Krakowie Tomasz Panufnik, a w Warszawie znany lutnicznik Kanich.

Związkowice (Kanada)

Od siły ZNP zależy znaczenie Polonii!

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c	

Mobilizacja Polonii Przeciw
Haniebnemu Filmowi "The End"

Film "The End", który jest nowym, w swej obrzydlivosti zniesławianym polskości i Polaków chyba najbardziej skrajnym wyrazem patologicznej nienawiści do Polski, wywołał już silne reakcje oburzenia i protestów ze strony środowisk Amerykanów polskiego pochodzenia. Jest to naturalny i godny podkreślenia przejaw świadomości pochodzenia oraz poczucia własnej godności. Stanowczo bowiem nie można przełknąć tej nowej obrazy naszych uczuć i nie można milczeć, gdy działające w przemyśle filmowym ośrodki antypolskie znowu dały znać o sobie w sposób wręcz haniebnym.

I niech nam różni rzekomi wyznawcy wolności obywatelskich nie starają się uzasadniać, że film ten jest dziełem przypadku, że stanowi produkt "sztuki filmowej", chronionej konstytucyjnymi uprawnieniami. Takie ujęcie jest zwykłą bują.

Film jest zaplanowanym i zrealizowanym nowym uderzeniem w polskość, a więc i w społeczność Amerykanów polskiego pochodzenia, ze strony tych czynników w przemyśle filmowym, które prowadzą wyraźną kampanię oczerniania, wyszydzenia i ośmieszania Polski, narodu polskiego i Polonii Amerykańskiej, dając upust swoim antypolskim uprzedzeniom w sposób tak bezwzględny i tak jaskrawy, że demaskuje to po prostu ich chorobliwą manię antypolską.

Uwagi te nasuwają się na tle narady grona prawników, jaką zwołał prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzy Mazewski, w Chicago, aby przedyskutować tę bardzo aktualną i bardzo palącą sprawę, celem ustalenia założeń dla przeciwdziałania kanałom w przemyśle filmowym, zaślaniającym się konstytucyjnymi wolnościami dla zohydzenia Polski i ludzi polskiego pochodzenia.

Z przebiegu narady wynika przede wszystkim, że w skali całego kraju środowiska polonijne już podjęły akcje protestacyjne, oburzone do żywego nowymi kalumniami, jakie są zawarte w wypowiedziach aktorów w filmie "The End".

Z relacji Mazewskiego wynika, że stanowy wydział KPA na stan Wisconsin (prezes Tom Czerwinski) rozpoczął energiczną akcję protestacyjną, występując m.in. do stanowego Prokuratora Generalnego o zbadanie sprawy w świetle obowiązującego prawa. Jak było do przewidzenia, Prokurator Generalny Wisconsin, godząc się, że film zawiera obraźliwe akcenty antypolskie, zajął jednak stanowisko, że jest chroniony przez Konstytucję i stąd władze stanowe nie mogą podejmować żadnej akcji prawnej, która zmierzałaby do zapobieżenia wyświetlaniu filmu.

Oszczędności

Ustawodawcy kongresowi zabrali się na serio do obcinania wydatków budżetowych według zasady "across-the-board", a więc nie zajmując się poszczególnymi pozycjami departamentów czy też agencji federalnych, ale uchwalając, że z całości budżetów należy obciąć dwa procent. Tak w Senacie uchwalono już w stosunku do Departamentów Stanu, Sprawiedliwości i Handlu, a przypuszczalnie w ten sam sposób zostaną obcięte budżety Departamentu HUD i ustawodawczej władzy, a więc samego Kongresu.

Jedynie budżety na cele wojskowe nie są obejmowane tymi obcięciami, co wskazuje, że w Kongresie istnieje zrozumienie aktualnej sytuacji w polityce międzynarodowej, w której sowieckie naciski zmuszają siłą rzeczy i tylko do utrzymywania naszych sił obronnych na obecnym poziomie, ale i do powiększania ich na wszelki wypadek. Wyrazem tego zrozumienia przez Senat jest dla przykładu fakt, że gdy podjęta została próba obcięcia o \$4 biliony

wydatków na nowe budowy w dziedzinie obronności w roku budżetowym 1979, poprawka w tej sprawie została odrzucona 83 głosami do czterech.

Trzeba uznać, że oszczędności w budżetach departamentów i agencji federalnych, jakie przeprowadza Kongres, są prawidłową drogą do zmniejszenia wydatków rządowych, a więc i ulżenia naciskom podatkowym na obywateli. Gospodarka firmowa wielu działów administracji rządowej jest od dawna pod krytyką, a biurokracja przyzwyczaiła się, że Kongres sędził po linii szerokich gestów w wydatkach. A przecież wiemy, że w wielu dziedzinach występowało i występuje marnotrawienie publicznych funduszy, różne programy kończą się fiaskiem, zaś i nadużycia nie są żadną nadzwyczajnością. Trzeba więc stwierdzić, że Kongres wszedł na dobrą drogę, uchwalając generalnie obcięcia na poczynania biurokracji, z wyjątkiem potrzeb obronnych.

To i Owo

Z doniesień napływających z Paryża wynika, że moda nieszka w najbliższym czasie ulec całkowitemu zrewolucjonizowaniu. Paryskie domy mody lansują oryginalne fasony garniturów męskich.

Zgodnie z zaleceniami dyktatorów mody, mają one być możliwie "niekrepujące" i o 1 lub 2 numery za duże. Nie może być również mowy o prasowaniu. Zaleca się też w miarę możliwości popołudniową drzemkę w garniturach, aby dostatecznie się wygnieść i nadać im w ten sposób "swojski wygląd".

Ogromna ilość najlepszego burgundzkiego wina, wartości trzech milionów franków, została wylana do kanału w miejscowości Nuits

Saint Georges we Francji, przez rozwścieczonego szefa, pracownika wytwórni win.

Wino z kanału popłynęło do rzeki Meuzin zatruwając jej wody do tego stopnia, że wyginęło z tego tysiące ryb. Upiły się na śmierć. Przez tydzień znajdowano jeszcze zdechłe ryby o 20 kilometrów od Nuits Saint Georges.

Dwóch Francuzów zostało przyłapanych na brzydkim, zakazanym przez prawo sporcie: "polowaniu podczas nocy w budynku publicznym"! W kościele Matki Boskiej w St. Omer zapolewali sobie bowiem na rezydujące tam gołębie. Gdy policja aresztowała "myśliwych", uzbrojonych w wiatrówki, mieli już w worku 40 zabitych gołębi.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Strajk Czy Nie —
Pocztą Działa Złe

NOWY DZIENNIK. — W ubiegłym tygodniu przywódcy Związku Zawodowego Pracowników Poczty zgodzili się na kompromis w rokovaniach z US Postal Service o nową umowę zbiorową. Jednak lokalne grupy w New Jersey i San Francisco podniosły protest przeciwko zawartemu kontraktowi, organizując doraźny strajk.

W poniedziałek Mr. Miller, prezes

unii zawodowej pocztowców w Nowym Yorku, wypowiedział się przeciwko przyjęciu nowej umowy i również zalecił strajk. Unia nowojorska liczy 22 tysiące członków i jej strajk może skutecznie sparaliżować większość obsługi pocztowej kraju.

Związek Pocztowców w całym kraju liczy 570 tys. członków. Umowa przewiduje podwyżkę zarobków o 6½% rocznie, włączając w to wyrównanie kosztów inflacji. Jest to mniej, niż domagali się pocztowcy, ale w zamian otrzymali oni zapewnienie, że US Postal Service nie będzie zwalniał pracowników. O takie uprawnienie walczył zarząd poczty z uwagi m.in. na potrzebę mechanizacji służby.

Pocztą, jak każdy inny przemysł czy usługi, m.in. przemysł drukarski, unowocześnia się głównie przez automatyzację. Znaczny procent pracowników staje się zbędny i logika nakazuje ich zwolnienie oraz przesunięcie do innych branż i działów zatrudnienia. Związki zawodowe bronią się przeciwko takiej tendencji. Bronili się też i obronili — pocztowcy.

Umowa, dzięki której uniknięto strajku, idzie po linii polityki przeciwinflacyjnej prezydenta Cartera.

US Postal Service jest prowadzona na zasadzie prywatnego przedsiębiorstwa. Kongres, który ciągle nie może zrozumieć, że pewne rodzaje usług publicznych muszą być finansowane przez państwo i obawiając się stale rosnących deficytów, kilka lat temu postanowił zmienić pocztę amerykańską na przedsiębiorstwo prywatne.

Była to decyzja, łagodnie mówiąc, absurdalna, takie też są jej następstwa.

US Postal Service jest jedną z najgorszych służb publicznych w Ameryce. 85% jej dochodów pochłaniają uposażenia pracowników. Na koszt operacji, ekwipunek, budynki itd. — idzie tylko pozostałych 15%. Jest to proporcja zdecydowanie niezdrowa.

Automatyzacja pozwala na znaczne obniżenie i obniżkę kosztów pracy. Przez najbliższych 2½ roku jednak do tego nie dojdzie.

Aby pokryć koszty, US Postal Service stale podnosi wysokość opłat. Ostatnio wprowadzono nawet znaczek pocztowy bez ceny, bo wiadomo, że koszt wysyłki listu może znowu pójść w górę. Dotyczy to również opłat za gazety i czasopisma.

Próba Kongresu prowadzenia jej jako przedsiębiorstwa prywatnego, na zasadzie zysku, spełza na niczym.

Jest to stan o tyle alarmujący, że przy utrzymaniu obecnego systemu amerykańskiej obsługi pocztowej grozi faktyczna katastrofa. A równocześnie w Wielkiej Brytanii pocztą, będącą częścią administracji rządowej, przynosi dochody; w roku ubiegłym \$4 miliony. Deficyt poczty w USA w tym samym okresie wyniósł \$400 milionów.

Mimo tak ogromnego i niczym nie uzasadnionego deficytu obsługi poczty amerykańskiej jest zła. List wysłany z Manhattanu do drugiej dzielnicy Nowego Yorku, np. do Queens, dochodzi często dopiero na czwarty dzień. Pocztą "drugiej klasy" (Second Class), a do tej kategorii należą dzienniki, doręczana jest w sposób skandaliczny, nieregularnie, niektóre numery giną, co powoduje nie tylko protesty prenumeratorów, ale i zaniechanie prenumeratury.

Pocztą przyczynia się więc w znacznej mierze do zamykania mniejszych gazet, z których sama żyje. A woli poprawy nie widać.

Każda podwyżka płacy powinna być związana ze wzrostem wydajności albo sprawności usługi. Winni to także rozumieć pracownicy US Postal Service, zanim nie doprowadzą instytucji, w której pracują, do całkowitego bankructwa i załamania. Naród ma dosyć płacenia coraz wyższych opłat za coraz gorszą obsługę.

Aleksandra Stypułkowska

Druga Rzeka

Czytanie prasy krajowej, zwłaszcza codziennej nie jest zajęciem ciekawym. Zazdroszczę tym, którzy nie muszą. Ja — zawodowo — muszę i to w pokaźnych dawkach. W ostatnich tygodniach ta uciążliwa lektura była w ogóle nie do zniesienia. Przez długie dni panował niepodzielnie na szpaltach gazet towarzysz kosmonauta Hermaszewski. Strona za stroną. Cztery, sześć, osiem stron. Zanudził na śmierć nawet roniących łezkę nad "dumnie szubującym polskim orłem" — jak wołał nagłówek dodatku nadzwyczajnego "Życia Warszawy". Polak w kosmosie... Może i byłby powód do "sto lat!" — gdyby nie багаż, jaki zabrał ze sobą. Bo wierny syn partii poszybował w kosmos przyciskając do piersi... statut PZPR!

Drugi temat — tym razem krzepiący istotnie — regulacja Wisły. Partia odkryła ten problem i postanowiła ruszyć z kopyta. Lepiej późno niż wcale. I nagle zalew publicystyki i wywiadów o zadaniu, które porwie do czynu młode pokolenie. Niechaj porwie. Byle go nie zagadano sloganami...

Zgodnie z regułą kampanijnosci pojawił się wreszcie oficie w prasie zdjęty nagle z "zapisu" temat wódki. O kłesce alkoholizmu w Polsce Ludowej pisał niedawno w "Tygodniku Polskim" Piotr Mazur. O tej kłesce w kosmicznym wymiarze nigdy za dużo. Nigdy za dużo o tej drugiej rzecze, która wyrządza niepomierne więcej szkód niż wiślane powodzie. W tym wypadku akcji prasowej w PRL można przyklasnąć, byle — jak już nieraz — nie skończyło się na pohukiwaniu. I nawet włączyć się do niej. Dopowiedzieć to, o czym wspominają "pod kwiatkiem" ludzie z troskami na prawde. Powtarzać za nimi cyfry — ujawnione wreszcie — od których czarno przed oczami. I oskarżać. Nie pijacką rzekomo obyczajowość polską, jak chcą niektórzy, nie rodaka, który kupuje wódkę, bo nie ma co kupić zamiast, ale tych co wódką na najwyższym szczeblu handlu, a więc państwowego fabrykanta. Paskarka i spekulanta na ludzkim nieszczęściu.

Niestety nie można ustalić ile państwo zarabia na produkcji alkoholu. Ale kosztą tej produkcji są niewielkie. Ujawniono jedynie wydatki ludności na wódkę, wino i piwo, które wyniosły w ubiegłym roku ponad 140 miliardów złotych. O 40 miliardów więcej niż w 1975 roku. Państwowy kapitalista obławia się setnie na tym procederze, zacierając rączki, że wpływy do państwowej kasy rosną. ... Drenuje pieniądze przy pomocy wody ognistej, nie mogąc dostarczyć towaru zastępczego.

A wszystko to się dzieje pod rządami "najbardziej postępowej na świecie" ustawy przeciwalkoholowej, w asyście komisji do spraw alkoholizmu przy radzie ministrów (czy jak się tam to martwe ciało nazywa) i obracającego się w błędnym kole Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Ekspert radzą, komisje sejmowe obradują, a jakże, leją się słowa i leje się woda. Coraz szerszym korytem. Nieuregulowanym, nieocembrowanym, nie zabezpieczonym nawet faszyną.

Przed wojną Polacy nie wylewali za kółkiem. Ale proszę zgadnąć ile razy więcej piją teraz? Siedem razy! Siedem razy więcej niż przed 1939 rokiem! I krzwdą idzie w górę, ciągle w górę. W 1959 roku statystyczny Polak wypijał rocznie 3,8 litra w przeliczeniu na czysty spirytus. W roku zeszłym — 8,6 litra! Spożycie wódki wzrosło przeszło dwukrotnie między rokiem 1960 a 1976. W spożyciu wódki bijemy smutnym wszelki rekord. Stoiśmy na pierwszym miejscu. Pobiliśmy Związek Sowiecki! Gdy co dziesiąty obywatel PRL upija się systematycznie (proszę odliczyć niemowlęta, przedszkolaki i wzięć poprawkę na mniej upijające się niewiasty...) gdy co dzień 3 miliony ludzi znajduje się w stanie nietrzeźwym, nie dziwnego że liczba alkoholików wymagających leczenia sięga 800.000, a takich którym żadne leczenie już nie pomoże — 100.000.

Ktoś tam nazwał to kłeszkowe zjawisko "narodową narkomanią". Narodową? Czy przypadkiem wirus tej choroby nie przyszedł ze wschodu? Nasi antenaci pili, prawda, ale nie tyle, nie tak i nie to. Tyle, tak i to pili od dawna, od zawsze dzieci matki Rossji. Bo pije się bez opamiętania żeby się otworzyć, wylać, wyzwolić. Socjologiczne i psychologiczne źródła pijaństwa i alkoholizmu są zresztą bardzo złożone, zostawmy te rozważania naukowcom, aby sprawy nie upraszczać, jak to czyni wielu. Specjalistyczne, naukowe podejście nie jest natomiast niezbędne dla przyjęcia za pewnik, iż okazja stwarza pi-

jaka, a jeśli nie stwarza, to waleń pomaga w rozwijaniu pijackiego nalogu. Jak jest z ową okazją w Polsce? Z dostępnością napojów alkoholowych, zwłaszcza wódki, ale i trującej cieczy jaką jest krajowe wino, czyli popularny "jabłczok"? Jabłczok bowiem czyli wino "patykiem pisane", świetnie służy jako zaprawa. Tanie jak barszcz pozwala wypić mniej wódki żeby się schlać na amen.

Każdy kto był po wojnie w Polsce wie, że wódkę, zwłaszcza wódkę, można kupić wszędzie i zawsze: w supermarketach i w sklepiku za rogiem, w delikatesach i w Peweksie. Na wsi w sklepie Gs-u może braknąć wszystkiego — wódki nigdy. A jak się handlowe bractwo stara, żeby klient był obsłużony! W witrynie zamkniętego sklepu spożywczego widniał napis: "Remont — wódkę można nabyć obok, w sklepie odzieżowym". Oczywiście, że handlowcy — naturalnie — władze terenowe wylażą ze skóry, żeby woda szła. Bo woda robi obrót, co pozwala wykonać lub przekroczyć plan, który tzw. "deficytowe" towary mogą zawałić.

Ponad 46.000 sklepów posiada obecnie w Polsce zezwolenie na handel wódką. Blisko 12.500 państwowych restauracji i jadłodajni sprzedaje mocne trunki. (Przed wojną liczba wszystkich koncesji, więc sklepowych i gastronomicznych, wynosiła łącznie 20.000). Władze nie chcą także odmówić obywatelom wypicia wódki przy różnych wesolych okazjach, w miejscu pracy, nawet w budynku szkolnym, więc w zeszłym roku wydano dodatkowo 70.000 jednorazowych zezwoleń na sprzedaż trunków. Budujące posunięcie, prawda?

Mimo wyraźnych przepisów żadna władza nie przestrzega norm określających dozwoloną ilość punktów sprzedaży alkoholu. Jeszcze jedno ośmupiające zestawienie cyfrowe: w Szwecji jeden sklep sprzedający mocne alkohole przypada na 27.000 mieszkańców, w Polsce — na niespełna 3.000. Zdarzyło się w pewnym niezupełnie marnym mieście, że grupa antyalkoholowych Don Kichotów interweniowała u władz przeciwko przekraczaniu normatywnych regulujących proporcje między liczbą mieszkańców a liczbą sklepów i zakładów gastronomicznych z koncesją względnie wyszynkiem. I co usłyszeli? Usłyszeli, że tak być musi, bo inaczej grozi niewykonanie planu sprzedaży alkoholu. Któż ten plan obrotów wódczanych układa? Marsjanie? Czy też właściciele PRL, mający pełną gębę frazesów o potrzebie skutecznej walki z plagą alkoholizmu?

Polska posiada katastroficznie szczupłe zasoby wody. Mniejse podobno niż... Egipt. Dziś dopiero zapadła na szczytach decyzja, żeby uregulować Wisłę i tą drogą między innymi zapewnić wodę dla potrzeb rolnictwa i przemysłu, czyli dla ogółu obywateli. O to by obywatelom zapewnić wódkę, starano się od trzydziestu paru lat, starano się wszelkimi sposobami. A że inwestycje w tej dziedzinie nie są kosztowne i nie wymagają dewiz, że rozprawdanie wódki kosztuje z pewnością taniej niż rozprawdanie wody wiślanej, więc kanały wódczanej rzeki prowadzą do każdego kto ma na mocny trunek apetyt. Opłatę na służach podwyższano wprawdzie 9 razy, ale w stosunku do wzrostu zarobków jest ona wciąż względnie niska. Przy astronomicznych państwowych obrotach wódką opłaca się stokrotnie. Fala analiz, opinii, wniosków, racjonalnych skądinąd projektów środków przewala się od tygodni przez prasę krajową, ale nikt poza Episkopatem i opozycją nie zawołał głośno: "J'accuse!". ... Nie skierował oskarżenia pod adresem ludzi na szczytach, którzy doprowadzili — nie wahajmy się powiedzieć — do zagrożenia substancji narodu, do jego sklerienia, psychicznego i fizycznego wyniszczenia, którego objawy są już dostrzegalne. Nigdzie na świecie nie ma tego, żeby trzeba było zbierać pijaków po ulicach o godzinie 10 rano!

Słyszysz się często argument, że zmniejszenie podaży wódki i prohibicyjne ceny prowadzą do wzrostu bimbrownictwa oraz ilości potajemnych melin, w których kupuje się wódkę o każdej porze.

Oczywiście, że producenci bimbru i babki — bo są to przeważnie starsze kobiety — handlujące nielegalnie wódką, liczą na większe zyski jeśli nastąpiłyby poważne ograniczenia w państwowej produkcji i handlu alkoholem. Ale od czego jest milicja? Milicja, jak się oficjalnie twierdzi, wspaniale i wielostronnie wyszkolona.

(Ciąg dalszy na str. 5-jej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

OCZYSZCILIĆ ATMOSFERĘ WOKÓŁ BOKSU

Od bokserskich mistrzostw świata w Belgradzie, minęło już sporo czasu, ale chcielibyśmy jeszcze raz powrócić do tej imprezy. Wywołała ona wiele uwag, a nawet kontrowersji. O stronie sportowej pisaliśmy już przed tym i w tej sprawie w zasadzie wszystko wiadomo. Rozdano medale, uczestnicy MS rozjechali się do domów, ale dyskusje o mistrzostwach jeszcze nie cichną, zwłaszcza o systemie przeprowadzania takich turniejów, o sprawach organizacyjnych i sędziowaniu.

Mistrzostwa światowe w boksie są imprezą bardzo młodą. W Belgradzie zostały rozegrane dopiero po raz drugi. Pierwsze — przypominajmy — odbyły się w stolicy Kuby — Hawanie, cztery lata temu. Przyjęto wówczas zasadę, że odbywać się będą co 4 lata, między Olimpiadami, w latach parzystych. Celowo o tym przypominamy, bo zaraz po belgradzkim turnieju rozszalała się pogłoska, że następne odbędą się już w przyszłym roku w New Yorku. Była to informacja mylna. Otóż okazało się, że będą to zawody o Puchar Świata, rozegrane zresztą po raz pierwszy z udziałem reprezentacji wszystkich kontynentów; po dwie drużyny z każdej części świata plus reprezentacja gospodarzy czyli Stanów Zjednoczonych.

Inicjatywa, trzeba przyznać, bardzo cenna, ale nie całkiem nowa. Przypominam sobie, że w takiej wersji miały być rozgrywane właśnie mistrzostwa świata. Okazało się jednak wówczas, że były duże trudności z przygotowaniem reprezentacji narowych różnych kontynentów, gdy walczyć będą reprezentacje krajowe, bez żadnych wstępnych eliminacji. Dziś — po Belgradzie — problem ten odżył na nowo, a świadczy o tym fakt, że zdecydowano się przeprowadzić pięciarskie zawody innym systemem i to od razu na najwyższym szczeblu. Poza tym przebieg belgradzkich mistrzostw zmusza do dalszych dyskusji nad formą rozgrywania podobnych imprez.

Przed belgradzką batalią zapowiadało się, że będą to mistrzostwa rekordowe, w znacznie lepszej obsadzie niż turniej olimpijski w Montrealu, nie mówiąc już o I Mistrzostwach Świata w Hawanie, i z udziałem wszystkich amatorskich pięściarzy świata. W praktyce okazało się zupełnie inaczej. Już na kilka dni przed mistrzostwami kilka reprezentacji zrezygnowało ze startu w Belgradzie, a niektóre ekipy wycofały się z udziału w mistrzostwach już po przyjeździe do stolicy Jugosławii.

W pewnym sensie potwóżyła się więc sytuacja z Montrealu. Ostatecznie z 57 zapowiadanych wcześniej ekip w MS uczestniczyło tylko 38, a w ringu stanęło zaledwie 215 zawodników z awizowanych 381. Dla porównania: w Hawanie startowało 265 bokserów z 45 krajów. Rozegrano też w Belgradzie o 50 pojedynków mniej niż w Hawanie, a poziom ich, zdaniem ekspertów, był również niższy niż w stolicy Kuby.

Belgradskie mistrzostwa były więc krokiem wstecz i należy się poważnie zastanowić nad organizacją i systemem przeprowadzania takiej imprezy. By w przyszłości wyeliminować podobne sytuacje jakie miały miejsce w Belgradzie. Doszło nawet do wypadku, że zawodnik Niemiec Wschodnich Foester trafił do ćwierćfinałów bez walki, walkowerem, gdyż rywale jego wycofali się z imprezy. Kilka kategorii trzeba było przelosować, a organizatorzy mieli wiele kłopotów.



Trener argentyńskiej reprezentacji piłkarskiej Menotti, po zdobyciu przez Argentynę tytułu mistrza świata — otrzymuje gratulacje od szefa junty wojskowej Videla.

Eliminacje ciągnęły się w nieskończoność, zaś poziom wielu walk pozostał spór do życzenia. Kilkunastu pięściarzy nie powinno — jak wynika z oficjalnych sprawozdań — było w ogóle znaleźć się na tak poważnej imprezie, gdyż w żadnym wypadku nie upoważniały ich do tego posiadane umiejętności. Na szczęście trafiały się również walki świetne, na bardzo wysokim poziomie, ale takich było znacznie mniej...

Do tego wszystkiego całkowicie zawiedli również sędziowie. To, co zaprezentowali w Belgradzie niektórzy przedstawiciele bokserskiej Temidy, przechodziło już wszelkie pojęcie. I to zarówno sędziowie punktowi, jak i ringowi. Pierwsi punktowali walki tak, że hala "Pionir" trzęsła się wielokrotnie od burzliwych protestów. Panowie w ringu prawie całkowicie tolerowali faule i zezwalali na niemal wszelkie chwytty niedopuszczalne w boksie. Z winy arbitrów kilka walk skończyło się niepotrzebnymi nokautami. I stwierdzić należy, że nie było w Belgradzie nikogo, kto byłby zadowolony z pracy sędziów, wszyscy mieli do arbitrów dużo zastrzeżeń.

Trener ekipy polskiej po powrocie do domu powiedział nawet: — Niektóre werdykty niemal przerażały. Zdarzały się wielkie różnice w ocenach punktowych. Wielu arbitrów nie było zupełnie przygotowanych do sędziowania w tak poważnej imprezie. Wyjaśnia to wiele nokautów, które miały miejsce na ringu w hali "Pionir". Czyż można do tego dodać coś więcej? ... Jedno jest pewne: tak słabego sędziowania już dawno nie widziano na światowych ringach, choć w każdej imprezie zdarzają się jakieś pomyłki. Tym razem "wyczyny" arbitrów przeszły wszelkie oczekiwania.

Działacze z AIBA mają więc o czym myśleć i mają się nad czym zastanawiać. Belgrad dostarczył im wiele materiału i czas najwyższy by nastąpił w tym względzie jakiś zmiany. Bo o ile sobie przypominamy, problemy te są aktualne od wielu lat, ale nic się nie zmienia na lepsze. Wśród międzynarodowych działaczy bokserskich panuje jakieś skostnienie, zaś wokół boks narasta niezbyt zdrowa atmosfera. Mistrzostwa świata wymagają pewnych reform organizacyjnych, a z sędziowaniem należy zrobić wreszcie porządek. Dla dobra i dalszego rozwoju tej dyscypliny sportu.

W ŻYCIU I W SPORCIE

Uświadomione pokonywanie siły przyciągania ziemskiego. To, rzecz jasna, czyni każdy, ale nie każdy z rezultatem, którym zdolni się jesteśmy zachwycić. Im ktoś bardziej odbija od przeciętności, tym wyraża się wyżej. Najgorsza w sporcie jest przeciętność. Ale w życiu też najgorsza jest przeciętność. Widzowie wyróżniają tych, którzy potrafią coś więcej niż oni sami. Tym większy podziw widzów, im większa ich własna ułomność fizyczna.

Wyobraźmy sobie stadion wypełniony wybitnymi sportowcami. Siedzą na trybunach i dopingują innych wybitnych sportowców. Byłoby to chyba najsmutniejsze widowisko sportowe. Zwykły widz zbyt wielu rzeczy na boisku nie rozumie. On tylko czuje. Zeby zinektualizować odbiór sportu, trzeba przed widzami odsłonić wiele jego tajemnic. Tylko czy to się opłaca? Zgasną emocje. Kostyczny, drobniawo analizujący widz zabiłby ducha stadionu.



RZYM, Włochy — Prezydent Włoch, socjalista Sandro Pertini, kazał się sfotografować z cygarem, które otrzymał od Lillian Carter podczas jej wizyty w tym kraju. (UPI)

"Pompei A.D. 79" — Wystawa Sztuki Pompejańskiej w Instytucie Sztuki

W Chicagowskim Instytucie Sztuki otwarta zostanie w dniu 12 sierpnia fascynująca zapowiadająca się wystawa "Pompei A.D. 79". Blisko 1,900 lat po zasypaniu starożytnego miasta Pompeja przez wybuch wulkanu Wezuwiusz, bogate zbiory, ocalałe z tego rzymskiego miasta, zaprezentowane będą na trwającej przez trzy miesiące wystawie w Chicago.

Wystawa określana jest jako najszerzej potraktowana ekspozycja sztuki pompejańskiej — z wszystkich, jakie prezentowane były kiedykolwiek poza granicami Włoch. Wystawa obejmuje ponad 300 eksponatów, wykopanych w Pompei, pobliskim Herculaneum oraz okolicznym terenie. Wśród eksponatów tych znajduje się biżuteria, wyroby ze srebra, rzeźby, mozaiki i freski.

W dniu 24 sierpnia 79 po Chr. o godz. 10 rano, wulkan Wezuwiusz zaczął wyrzucać z siebie lawę. Przez następne 30 godzin wydobywały się z krateru Wezuwiusza śmiercionośne opary i zabójcza lawa. Miasto Pompeja pogrzebane zostało pod warstwą 12 stóp popiołu. Następnie przyszyły burze i ulewne deszcze, które z kolei pogrzebały niektóre osiedla w warstwie sięgającej 60 stóp głębokości — mieszaninie lawy, deszczu i popiołu. Okoliczności, w jakich pogrzebane zostało miasto Pompeja, przekształciło je w prawdziwy skarbiec dla

Druga Rzeka

(Dokończenie ze str. 4-ej)

na (!?), niezwykle sprawną (!?) wykrywającą z każdym rokiem więcej przestępstw (!?)... Czy likwidacji bimbrowni i melin jest zadaniem niemożliwym? Przy tak rozbudowanym jak PRL aparacie milicyjnym? No cóż, widać tej gigantycznej kadry brak czasu na walkę z bimbrownikami i babbkami handlującymi czystą, mają ważniejsze obowiązki. Obowiązek depczania po piętach, aresztowania, bicia młodzieży zbierającej się na kursach TKN-u... Z pedzycami potajemnie bimbrowi milicja obchodzi się na ogół łagodnie. Jeśli nakryje — konfiskuje towar, czasem kieruje sprawę do kolegium, które w najgorszym wypadku wymierza tyleż grzywny co członkom KOR-u albo "niebłogosłodziom" studentom. Ale w zamian za odpalenie "doli" milicjant najczęściej zostawia klientowi aparaturę i produkcję idzie dalej... O melinach funkcjonujących w mieście wie każdy pijak. Działają latami, nawet jeśli raz czy drugi przeżyją milicyjny nalot. Naloty nie są widać groźne. Niechaj nikt nie mówi, że nie ma sposobów zwalczania bimbrowi i melin. Są. Były i być mogą.

We wrześniu odbędzie się w Warszawie XXXII Międzynarodowy Kongres na temat alkoholizmu i uzależnień lekowych. Właściwy kongres na właściwym miejscu... Polski komitet organizacyjny zaplanował, żeby głównym tematem kongresu była odpowiedzialność społeczeństw za zmniejszenie spożycia alkoholu. Społeczeństw? Społeczeństw także. Ale gdzie odpowiedzialność państwowego monopolisty za rzekę wódki, która zatapia Polskę?

Tydzień Polski

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa

W środę po Mszy św. o godzinie 8:00 rano Nowenna do św. Józefa w dolnym kościele.

Triduum do Matki Boskiej Wniebowziętej

W czwartek, piątek i sobotę po mszy św. o godzinie 8:00 rano w dolnym kościele odbędzie się trzydniowe nabożeństwo na uczczenie Matki Boskiej Wniebowziętej.

Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny

We wtorek, dnia 15-go sierpnia przypada uroczystość Matki Boskiej Zielnej. Msze św. odprawione będą według porządku niedzielnego.

Świecenie ziół

Tradycyjne świecenie ziół oraz kwiatów po każdej mszy św., t.j., po mszy o godzinie 7:00, 9:00, i 10:30. Utrzymujemy nasze piękne tradycje i zwyczaje Narodowe.

Zapowiedzi

Do stanu małżeńskiego zamierzają wstąpić następujące osoby: Stanisław Bakuliński, mł., z parafii św. Szczepana i Lucja Cichosz, p. z parafii św. Trójcy, zapowiedź III. Józef Campbell, mł., z parafii Matki Boskiej z Lourdes i Bonnie Pacocha, p. z parafii św. Trójcy, zapowiedź I.

Pielgrzymka do Doylestown

Pod przewodnictwem JE. Ks. Biskupa Alfreda L. Abramowicza i Wiel. Ks. Józefa F. Mytych urządzona jest Druga Roczna Pielgrzymka do Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown, Pa., od 25-go do 28-go sierpnia, b.r. Rezerwacja na tę Pielgrzymkę jest ograniczona do 200 osób. Zainteresowani niech dzwonią na numer 286-6262.

Zmarli

Ostatnio pożegnali się z tym światem: Tomasz R. Paczynski i Franciszek Wardecki, Jr. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światu

Z Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta odbędzie swoje poważyne posiedzenie we wtorek, 8 sierpnia, w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51-sza ulica. Początek o 7:30 wieczorem. Omawiana będzie między innymi sprawa wyborów i instalacji. — Stanisław Kwartnik, prezes; Ludwik Siore, sekr. prot.

Polscy Dyrygenci

O wysokiej ocenie kunsztu polskich dyrygentów świadczą liczne zaproszenia na występy.

Andrzej Rozmarynowicz w najbliższym czasie kierować będzie koncertami symfonicznymi w Greensboro w USA, Andrzej Markowski zaś dyrygować będzie orkiestrą w Dubrowniku — w programie "Pasja wg św. Łukasza" Krzysztofa Pendereckiego. Na sierpień wyjeżdża do Baden-Baden (w NRF) Kazimierz Kord.

łość wiekiusta niech im świeci na wieki. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Chorzy

Niedomagają na zdrowiu: Wiktoria Michalec, T. Piątkiewicz, Henryk Lech, Weronika Balut, Lucja Markowska, Kazimierz Pytel, Józef Zielinski, Joanna Pawelek, Emilia Leśniak, Henrietta Bogucki, Dr. Edward Swastek, Anna Staniec, Zygmunt Piechocki, Feliks Merczak, Anna Górski, Władysław Straube, Mieczysław Tomaszewski, Władysław Kostka i Marya Józefiak. Pamiętajmy o nich w modlitwach naszych prosząc Boga o rychły powrót do zdrowia.

Zastrzelił Napastnika

Chicagowski policjant pracujący jako strażnik bezpieczeństwa w budynku apartamentowym mieszczącym się przy 1433 W. 13 ul., zastrzelił osobnika, który groził rewolwerem parze mieszkańców tego budynku. Walter T. Donald został wezwany do budynku, aby wstrzymać jakiś incydent. Tuż przed budynkiem usłyszał wystrzał. Po wejściu do Hallu zobaczył Vernona Crews, trzymającego rewolwer skierowany w stronę dwojga ludzi. Crews nie posłuchał rozkazu strażnika, aby rzucić rewolwer, ale wręcz przeciwnie, skierował jego lufę na strażnika. Zginął od kuli wystrzelonej z rewolweru Donałda.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBG — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po pol. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCCNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00 po pol.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE
PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po pol.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po pol.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4 — 6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKKIERÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Order your easy-to-read, richly illustrated Polish Cookbook today. All time-tested recipes in English. Only \$4.00

Alliance Printers and Publishers
1201 N. Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

No C.O.D. accepted. Allow four weeks for delivery

Papież Paweł VI Nie Żyje

(Dokończenie ze str. 1-ej)

cydowanie podtrzymywał stanowisko Kościoła w takich sprawach jak celibat kapłański, sprzeciw w dopuszczaniu kobiet do stanu kapłańskiego i sprzeciw wobec sztucznej regulacji urodzin, wreszcie apelował o sprawiedliwość w świecie i wypowiadał się przeciwko wszelkiemu rasizmowi.

Był reformatorem i konserwatystą zarazem. Wprowadzone reformy doprowadziły niemal do schizmy tradycjonalistów, jak np. arcybiskupa francuskiego Marcela Lefebvre, natomiast nieustępliwe stanowisko w odniesieniu do innych zagadnień wywołało sprzeciw postępowych kapłanów i katolików świeckich.

Dążenia do ekumenizmu, których punktem szczytowym był w 1964 roku "pocałunek pokoju" wymieniony na Górze Oliwnej w Jerozolimie z greckoprawosławnym patriarchą Athenagorasem I, a następnie wspólne modły w Kaplicy Sykstyńskiej odprawione z arcybiskupem Canterbury dr Donaldem Cogganem nie zostały ukoronowane pełną jednością wyznań chrześcijańskich. Doktryna o nieomylności papieskiej była główną przeszkodą na drodze do jedności katolików z prawosławnymi i protestantami.

Zgon Papieża Pawła VI wzbudził obawy, że może obecnie dojść do "odwetu" elementów konserwatywnych i do "buntu" elementów liberalnych, a więc do pogłębienia rozłamu w łonie Kościoła. Są także ufną w siłę Kościoła, którzy wierzą, że znająca się odnowa życia religijnego doprowadzi pewnego dnia całą ludzkość do tego, co zmarły Papież nazywał "cywilizacją miłości."

Kiedy zaplakany zastępca szefa watykańskiego biura prasowego ks. Pierfranco Pastore ogłosił "z głębokim bólem i wzruszeniem" wiadomość o śmierci Papieża Pawła, dzwony wszystkich kościołów w Castel Gandolfo i w Wiecznym Mieście zaczęły bić żałobnie "opłakując zmarłego."

W Castel Gandolfo wygaszono wszystkie światła i mieszkańcy tego miasteczka w Górach Albańskich pod Rzymem modlili się w całkowitej ciemności.

Nabożeństwa żałobne zostały odprawiane w kościołach na całym świecie. Kondolencje i słowa żalu popłynęły z wielu stolic.

Socjalistyczny prezydent Włoch Sandro Pertini słał Zmarłego jako "wielkiego Papieża, duchowego przewodnika i przekazywacza ludzkich dążeń do pokoju, sprawiedliwości społecznej i solidarności międzynarodowej."

Prezydent Carter nazwał Papieża Pawła "jasnym promieniem moralnym w naszym trudnym świecie" i wyznał, że Zmarły był dla niego osobistą "źródłem wielkiej moralnej inspiracji."

Premier brytyjski James Callaghan



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy kuzyn nasz, śp.

Józef P. Snarski

(syn śp. Teodory i śp. Franciszka) pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go sierpnia 1978 roku, w starszym wieku, w Melbourne, Florryda.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 4 do 9 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go sierpnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego Columbian Chapels, pnr. 6621 W. North Ave., Oak Park, Ill., do kościoła St. John of God (Msza Św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Katarzyna (Antoni) Kozłowski, śp. Antonina Berliński, Leo Deering, Helen Grabowski, Stanley Deering, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Columbian Chapels.
Telefon 848-3010 lub 379-5151.

mówił o Papieżu i jego żarliwym dążeniu do pokoju, zachodnioniemiecki kanclerz Helmut Schmidt słał Jego "mądrość i humanitaryzm."

Słowa uznania napłynęły nawet z bloku wschodniego: wschodnioniemiecka agencja prasowa ADN słała Zmarłego za Jego zdecydowane wystąpienia przeciwko rasizmowi i kolonializmowi i jako człowieka, który "przemawiał do sumienia świata."

Pogrzeb Papieża Pawła odbędzie się jeszcze w tym tygodniu. Spocznie on obok Swych poprzedników w krypcie w podziemiach bazyliki św. Piotra.

Kierownictwo administracyjne Stolicy Apostolskiej aż do czasu nowego Konklawie przejmie dziekan Świętego Kolegium Kardynalskiego Carlo kardynał Confalonieri, od Konklawie aż do wyboru nowego papieża — Jean kardynał Villot z Francji, obecny watykański sekretarz stanu.

Wyboru Papieża dokona z pośród 131 członków Kolegium Kardynalskiego — zgodnie z zasadami ustalonymi przez Papieża Pawła — tylko 115 kardynałów, którzy nie przekroczyli 80 rok życia.

Nadużycia w Agencji Federalnej

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nich GSA:

1. — frywolne przyznawanie kontraktów naprawczych, po otrzymaniu łapówki, gdzie niejednokrotnie żadne prace nie są wykonane;

2. — nadużycia w 77 sklepach GSA, gdzie często zamówione dostawy nie są dostarczane natomiast pieniądze przywłaszczane przez nieuczciwych kierowników i ich personel;

3. — podstawianie prywatnych pojazdów w miejscach napraw zamiast pojazdów służbowych. Stwierdzono np., iż zakupowano po 50 galonów paliwa jednorazowo podczas gdy bak służbowego pojazdu zdoła pomieścić tylko 20 gal. Wykazano również, że rzekome pojazdy należące do GSA były w myjniach po kilka razy dziennie. . . . Kupowano po kilku zestawów opon dla jednego samochodu, itp.

Przedstawiciele agencji twierdzą, iż dzisiaj nadużycia te nie mają miejsca z uwagi na wprowadzenie ostatnio ściślejszej kontroli; sprawdzanie wydatków na utrzymanie samochodów odbywa się za pomocą komputerów, które zaprogramowano z uwzględnieniem księgowości wstecz od stycznia br.

Twierdzi się, iż dostawy materiałów są pilnie sprawdzane oraz jakość wykonania pracy zleconej w kontraktach.

12 agentów FBI oraz z federalnego biura prokuratora bierze udział w śledztwie nadużyć w placówkach GSA w rejonie Washingtonu; 3 agentów FBI oraz 3 z GSA pracuje w rejonie Baltimore, oraz przeszło 18 śledczych bada operacje placówek GSA w innych rejonach kraju.

Nabożeństwo Ku Czcii Błog. Maksymiliana Kolbe

Czternastego sierpnia 1978 mija trzydziesta siódma rocznica heroicznej śmierci błogosławionego Ojca Maksymiliana Kolbe w oświęcimskim obozie.

Z tej okazji w niedzielę, 13-go sierpnia, jak każdego roku, będzie odprawiane uroczyste nabożeństwo w parku klasztornym Karmelitów Bosych, 1628 Ridge Road, Munster, Ind., gdzie stanął pierwszy w Ameryce pomnik Ojca Kolbe.

Uroczystą Mszą Polową odprawi o godzinie 11:30, zaproszony z Polski ks. Kazimierz Wylegała, probosz Łaszczyna koło Rawicza, który również wygłosi okolicznościowe kazanie. Nabożeństwo zostanie odprawione o godzinie trzeciej po południu.

Posiłki będą do nabycia na gruntach klasztornych. Karmelici Bosi serdecznie zapraszają. Tel: (219) 838-5050.



CHICAGO — Reprezentant stanowy Borys Antonovych (od lewej) wyrusza na swoją 300-milową wyprawę kajakiem, podczas której prowadzić zamierza kampanię na rzecz obrony praw ludzkich, ochrony naturalnego środowiska człowieka i ulg podatkowych. (UPI)

Kultura — Nauka — Sztuka

W Roku Korczakowskim, uroczystości obchodzonym pod egidą UNESCO, uczestniczą także teatry polskie. W dorobku pisarskim Janusza Korczaka obok prac pedagogicznych, beletryzowanych szkiców psychologicznych, powieści społecznych oraz utworów dla dzieci, znajduje się także groteskowo-metaforyczna sztuka "Senat szaleńców". Historia jej powstania sięga lat trzydziestych. W 1931 r. wystawiał ją w Teatrze Ateneum w Warszawie Stefan Jaracz, który zagrał podwójną rolę starca i smutnego brata. W Roku Korczakowskim dramat wystawił warszawski Teatr Nowy w reżyserii Wojciecha Zeidler. Przedstawienie prześlągnięte jest myślą, która była treścią życia wielkiego pedagoga: ratunek ludzkości leży w "aktywnym uprawianiu i realizowaniu dobra".

80 lat działa w Lublinie Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego. Od pierwszych lat istnienia upowszechnia kulturę muzyczną, organizuje koncerty z udziałem wybitnych wykonawców, popiera inicjatywy ożywiające ruch muzyczny. W okresie międzywojennym staraniem towarzystwa wydawano miesięcznik "Lubelskie Wiadomości Muzyczne".

W Bukowinie Tatrzańskiej odbyła się doroczna impreza folklorystyczna "Konkurse konkursów" nazywają śpiewacy Międzynarodowy Konkurs im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie. W dwudziestoletniej historii tych konkursów żaden Polak nie zakwalifikował się do finału tej wielkiej imprezy. W tym roku Ewa Podles, absolwentka warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, uczennica znakomitej Aliny Bolechowskiej zdobyła III nagrodę.

Na Uniwersytecie Lille — 1 odbyła się uroczystość wręczenia prof. S. Węgrzynowi z Politechniki Gliwickiej najwyższego francuskiego odznaczenia naukowego — odznaki Kawalera Orderu Palm Akademickich. Odznaczenie to przyznano polskiemu uczonemu za doniosły wkład w rozwój informatyki oraz za 18-letnią współpracę w tej dziedzinie wiedzy między Polską a Francją.

Polska w Międzynarodowych Programach Naukowych "Człowiek i Biosfera"

Na 20 lat obliczony jest program naukowo-badawczy UNESCO "Człowiek i biosfera", w którego realizacji aktywny udział bierze Polska. Polskie placówki naukowe uczestniczą w opracowaniu połowy* projektów programu. Są to projekty: wpływ działalności człowieka na lasy strefy umiarkowanej; na ekosystemy lądowe, na ekosystemy wodne; na ekosystemy obszarów górskich; ochrona naturalnych rezerwatów biosfery (sprawa włączenia szeregu obszarów do sieci międzynarodowych rezerwatów biosfery); zintegrowane studia ekologiczne nad osiedlami ludzkimi, percepcja społeczna jakości środowiska.

W realizacji programu "Człowiek

Obława w Egipcie

Kair (UPI) — Policja egipska przeprowadziła wielką obławę w rejonie nad Górnym Nilem. W wyniku tej obławy ujęto 400 uciekinierów z więzień egipskich i skonfiskowano 3,500 sztuk broni palnej. Wartość tej broni, pochodzącej z Indii i z Izraela, oszacowano na 8 milionów dolarów.

W obławie tej, wymierzonej w terrorystów i pospolitych przestępców, brało udział 3,000 policjantów. Trwała ona 12 dni i objęła kilkanaście wiosek.

Atak Na Konsulat

Karachi (UPI) — Dwóch uzbrojonych osobników zaatakowało konsulat Iraku w Karachi. W krótkiej wymianie ognia strażnicy zabili jednego napastnika, a drugiego ujęli. Policja wszczęła śledztwo.

Zgon Pioniera Lotnictwa Polskiego

London (DP) — W Montrealu, w Kanadzie, zmarł Stanisław Krzyżkowski, jeden z pionierów lotnictwa polskiego, przeżywszy lat 79. Krzyżkowski, który pochodził ze Lwowa, przed wojną był dyrektorem fabryki "Samolot" i współzałożycielem linii lotniczych "LOT". Po kampanii w 1939 roku wyjechał do Kanady, gdzie został pierwszym technicznym dyrektorem Międzynarodowego Stowarzyszenia Transportu Lotniczego (IATA). W roku 1975 przeszedł na emeryturę.

Wiech

Czarna Magia

— Szanowna publiczności, tylko u nas demonstruje się dzisiaj profesor Władoni, który uskutecznia czterdzieści numerów białej i czarnej magii za pomocą fizyki i psychologii bez użycia lipy, czyli pucu, czyli tak zwanych fal elektromagnetycznych, jakimi lubię się posługiwać inne magiki!

Profesor Władoni ukończył ze złotym medalem "Grand Priks San Susi", czyli czarodziejskie wyższe zakłady naukowe w Egipcie i Indiach, a na wszechświatowym zjeździe zagranicznych magików w Kalkucie został wybrany za honorowego dyżurnego prezesa ze stałą miesięczną pensją, a także samo odzyskał tytuł: "Człowiek o tajemniczych reżach". Imitator siedmiu głosów, hygnotyzjer i bruchomówca, doktor Gałazka, będzie widoczny w towarzystwie samomówiących lalek Bimbo i Pietrusia!

I na zakończenie Pat i Patachon, wszechświatowej sławy królowie śmiechu, poczucia humoru i wolnych żartów w nowym repertuarze! Cały ten program można zwiędzać za jedne piętnaście groszy, dzieci i wojskowe dziesiątki! Piętnaście groszy nie majątek a ciekawość ma swoje miejsce!

Tymi słowy zachęca widzów zachrypnięty nieco konferansjer, stojący przed "Salonem Iluzji" na pryncypalnej ulicy Mokotowa. Kto uważa, że istotnie ciekawość ma swoje miejsce, wchodzi do salonu i nabywszy bilet po krótkim oczekiwaniu, dostaje się na widowinę.

Prawdziwa sztuka i wiedza lubują się w prostocie, toteż wszystko tu jest urządzone z wykwintną skromnością. Niewielka scena z perkalową kurtyną, na której widoczne są wyraźne ślady fatygującej podróży z Kalkuty, tchnie surową powagą prawdziwej nauki, bez cienia fałszywego blachtru.

Na stole, obok stolika zapelnionego jakimis dzwinnymi przyrządami, stoi pan we fraku, obwieszony licznymi medalami i odznaczeniami.

Jest to profesor Władoni. Mimo cudzoziemskiego nazwiska i pochodzenia profesor Władoni przemawia najczystsza polszczyzną warszawską z lekkim nawet akcentem wolskim.

— Proszę państwa! Cudów nie ma, jest tylko naukowość i optyczne złudzenie ludzkiego oka. Za chwilę będę miał zaszczyt zaprezentować różne ornamenty magiczne. Ja pokaże, jak się to uskutecznia, a każdem z państwa będzie to mógł powtórzyć u siebie w mieszkaniu. Ale ostrzegam, że zaniem się nauczy może go zalać krew lub poniekąd przedtem zwariuje. . . . Oto jest zwyczajna drewniana kulka, jeżeli są tu między nami panowie stolarze czy tokarze, mogą te rzeczą osądzić.

Posiedzenie Zarządu Wydziału Stanowego KPA

Zawiadamiamy, że miesięczne posiedzenie zarządu i dyrekcji Wydziału Stanowego K.P.A. odbędzie się dzisiaj tj. w poniedziałek, 7 sierpnia, o godz. 7 wieczorem, w sali Copernicus Center. Prosimy wszystkich o obecność, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień oraz są płatne z góry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do 10 godziny 4-ej po południu TYLKO.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 4-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

Kilku ekspertów z wymienionych zawodów bierze kulę w ręce i stwierdza, że tak jest w istocie.

— Więc bierzem dane kulki w dwa palce. Proszę bardzo uważać! Szanę raz szanę dwa! Alle, i gotowe! No, kto przyzwywał, gdzie się znajduje kulka?

— Pod pachom!

— Za uchem!

— W giembie!

— . . . ? Z chóru zgadujących, wyróżnił się jakiś świeży głos, który przypuszczalnie miejsce ukrycia kulki określił w sposób nieco drastyczny.

Profesor Władoni wskazując bileterowi niefortunnego zgadywacza zawałował:

— Proszę usunąć tego petaka! Za halc go i wont na świeże powietrze! Niemoralnym słowem się wyraża w publicznym miejscu! No, już go nie ma, bo ja tam zejde!

Bileterowi udaje się przy pomocy kilku widzów wydalić z sali niesfornego chłopaka, który wylatuje z trzaskiem.

Seans trwa.

— Teraz szanowna publiczność będzie miała zaszczyt zobaczyć chińską produkcję z kółkami. Zwyczajne metalowe kółka lutowane na fest. Wykonywać będą niemi następujące figury: Szanę marsz! Alle! Wuala! Proszę! Krzyż! Dewizka z medalami! Kotwica! Okulary męskie! Okulary damskie . . . z jedną dziurką więcej!

Kółka dwójzą się i trójzą w rękę profesora, układając się w wymienione "ornamenty" i "figury". A tymczasem publiczność półgłosem dzieli się uwagami.

— Co, ma drań smykalkie do fokusów?

— Kształcony człowiek, owszem, ale ja tam wole kinematograf. Spłakać się można, uśmieć, no i siedze za swoje pieniądze, a tu trzeba stać.

— Ale kino kosztuje pół złotego, a "balagan" piętnaście groszy.

— No faktycznie, co prawda to prawda!

Rozmowa zamiera, bo profesor Władoni wyczytniwszy czterdzieści numerów magii, ustępuje miejsca doktorowi Gałazce z mówiącymi lalkami. I o dziwo! Doktor Gałazka i profesor Władoni jest jedną i tą samą osobą. Podwójne nazwisko to mały "trick" reklamowy, o który nikt nie ma pretensji, gdyż świadczy to tylko o wszechstronności profesora.

Posadziwszy na swych kolanach Bimba i Piotrusia, profesor wygłasza słowa wstępne, w którym stwierdza, że "żaden bruchomówca długo żyć nie może, bo to jest męczące i działa na płuca". Widzowie nie przejmują się zbyt, gdyż chwilowo doktor Gałazka tryska zdrowiem, humorem, widocznie sztucznie podtrzymując swoje siły jakimis płynami.

Po znakomitym numerze bruchomówczym występują Pat i Patachon, którzy trupa zmusiliby do śmiechu. No a potem:

— Dobranoc państwu! Ankarte zmiany programów, we wtorki i czwartki.

★ Pomoc Domowa

RODZINA z dwójgim dzieck poszukuje kobietę do zajęcia się domem. Dzwonić: 384-3624

LIVE IN MOTHERS HELPER NO. CHGO. SUBURB

Pvt. rm., bath, TV., good pay, rm. & board. Responsible for childcare. Lt. housekeeping. 5 day minimum. Must spk. English.

242-3539

OPIEKA NAD DZIECKIEM

Zamieszkać. 6 dni. Powinna mówić po angielsku. Własny pokój plus zapłata. Sliczny dom w Northbrook. Dzwonić 498-4827

KIND GENTLE WOMAN

To assist invalid gentleman. 5 days a week. Good top pay. References. English necessary. Light housekeeping. Call 8 a.m. to 4:30 p.m. Mon. Thru Fri. 267-5300 Ext. 231 Ask for Mrs. Goldberg

★ Praca

FACTORY Sample Department

Manufacturer of belt buckles in need of Sample Girl — Pick Special Orders. Take care of inventory. Diversified duties. Will work closely with office. Must be good with figures and have legible handwriting.

BOBINS & CO.
1757 N. Paulina

DO pp. POGRZEBOWYCH

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)

PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO

a nie jak poprzednio do godziny 8-ej.

W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-ej po południu.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)

★ Praca

HARDWARE CLERK

For retail store. Experience preferred. Inquire at:
3124 W. 111 St.
Chicago, Ill.

BANK TELLERS

Experienced universal teller positions open at near north bank. Good location. Good benefits.
MIDTOWN BANK OF CHICAGO
2021 N. Clark
Call Mrs. Idelman 871-6300

PARA NA EMERYTURZE
LUB W STARSZYM WIEKU
LUB POJEDYNCZA OSOBA
do pracy na farmie. Utrzymanie i mieszkanie.
359-4800

OVER 40 & RECENTLY TERMINATED
With business experience? High earnings in service business. Knowledge of western suburbs helpful. Ability to work long hours essential.
Contact John Drogos
AMERICAN LIMOUSINE
887-0790

RETAIL CLERKS

FULL OR PART TIME
LOOP CIGAR STORES
Pleasant working conditions.
Must have retail experience.
Monday through Friday. Apply.
MONROE CIGAR CO.
412 S. Wells St. — 4th Floor

EXPERIENCED
ALL PURPOSE CHEF
BARTENDERS
WAITRESSES
Private Club
Phone 957-1203

PACKER — ORDER PICKER

Steady job. Good pay.
Insurance benefits.
With growing company
near loop.
"totes" incorporated
Call: Ed Kaplan
243-1852
After 10 a.m.

COOKS

WAITRESSES

Full or part time, days or nights.
Apply to MARK

THE GROUND ROUND

RESTAURANT
6901 Dempster
Morton Grove
965-9447

PERMANENT POSITION FOR MAINTENANCE MECHANIC

2nd SHIFT

Exceptional growth opportunity for a "Pro" with at least 4 years experience as a dependable Maintenance Mechanic who is familiar with or has a background in the steel and metal fabricating industry. Starting rate \$7.85 per hour. Outstanding benefit program.
Apply in Person

RHEEM MFG. CO.
7600 S. Kedzie
Chicago

Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Żeńska

KSIĘGARNIA Polonia poszukuje wykształconej osoby znającej angielski na part-time lub soboty. 2886 Milwaukee.

PRACA JANITORCSO — DORYWCZO

Odpowiedzialna kobieta do pracy wieczorami — sprzątanie biur w fabryce w McCook. Proszę odpowiedzieć po angielsku. Dzwonić po informację 897-3695

POTRZEBA MŁODYCH

KOBIET i DZIEWCZĄT

Do Lekkiej Czystej
Pracy Fabrycznej
Dzienna lub
Nocna Zmiana

Stala praca, dobra zaplata i
liczne inne świadczenia.
Dobre i przyjemne warunki pracy.

Zgłoszcie się osobiście do:
ACE
Transformer Co.
4545 W. Armitage

★ Praca Męska

MAINTENANCE
MACHINIST
LIFT TRUCK
MECHANIC
Must be experienced
WIRE DRAWER —
TRAINEES

Steady full time employment. Excellent benefits. Apply in person:
WILSON STEEL &
WIRE CO.
4840 S. Western Avenue
Chicago, Illinois

KRAWCY

Poszukujemy krawców do ubrań męskich. Doświadczenie konieczne. W średnim wieku. Świetna zaplata. Dzwonić 782-9885 lub 675-0489 lub 675-0493 19 S. La Salle St. wejście od Arcade Pl.

POTRZEBNY mężczyzna do lekkiej pracy fabrycznej. Zgłosić się do: Loyal Casket, 134 S. California.

EXPERIENCED MECHANIC
WANTED
HAVE OWN TOOLS
WORK ON CARS
GOOD STARTING SALARY. STEADY WORK
APPLY IN PERSON
RAPID AUTO REBUILDERS
538 West 29th Street, Chicago
Ask for JAY

DOŚWIADCZONY w

WYKĄNCZANIU MEBLI

EXPERIENCED FURNITURE FINISHER

Apply
1740 Maplewood

★ Praca Żeńska

POLSKA restauracja przyjmie kucharkę lub pomoc kuchenną. Tel. 237-1304, lub osobiście. 5821 W. Belmont Ave., od 10 do 8 wiecz.

HOUSEKEEPER

Experienced person needed for general cleaning duties. Dusting, sweeping, upkeep of washrooms etc. Location: North Ave. and Western Ave.

Call: 384-1200 Ext. 264
for telephone interview
No calls on Wednesday

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorek maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.

MURPHY COMPANY
6 East Lake St. 332-2575

MASSEUSE

Needed immediately part time evening & or week end hours. Good ben. & commission. Experience preferred, but will train.

Contact PAT CHRUSZ

WEST SUBURBAN

Y.M.C.A.

31 E. Ogden, La Grange
352-7600

LIVE-IN HOUSEMOTHER

Gehring Hall, an outreach program sponsored by St. Joseph Hospital, offers comprehensive medical care and help to meet the emotional needs of the single pregnant women 18 years and older. It is our answer to abortion. We are seeking a very special individual for a Live-In Housemother to supervise this facility. Relevant work experience as well as a sincere commitment to the right to life are significant factors in candidate selection. Excellent salary and housing are available. Apply:

9 a.m. — 3 p.m.
or call:

8:30 a.m. — 5 p.m.

975-3010

ST. JOSEPH HOSPITAL

2946 N. Lake Shore Dr.
(The corner of Oakdale &
Lake Shore Dr.)

An Equal
Opportunity Employer

LIGHT

BOOKKEEPING/TYPING

Full time. Mature person. Must have experience in account receivable and account payable. 2-girl office. Vic. North and Ashland Aves. Call:
236-7780

★ Praca Męska

Applications are being
accepted for:
**EXPERIENCED
* SHEAR OPERATORS
* PUNCH PRESS
OPERATORS
* DIE SETTERS**

Steady work. Company PAID
hospitalization and pension
plan.

**JACKSON INDUSTRIES
1515 W. ALTGELD**
An Equal Opportunity Employer

MACHINISTS

Engine Lathe and Radial Drill

Experienced only. Medium to heavy work. Own tools.
Read prints. Excellent benefits.

**WALLACE SUPPLIES
MFG. CO.**

1300 W. Diversey

281-7000

PUNCH PRESS OPERATORS

Well established firm is seeking Operators with some machine experience. Safe work. Steady work. Complete benefit package.

Apply at:

**HARRINGTON & KING
5655 W. Fillmore
626-1800**

1 block North of Roosevelt Rd.
1 block West of Central

HELP WANTED MEN

- ENGINE LATHE OPERATOR
- TURRET LATHE OPERATOR
- BORING MILL OPERATOR

Excellent Opportunity for Experienced

Engine Lathe Operators

&

Turret Lathe Operators

Boring Mill Operators

for Job Shop

Must Be Able to do Own Set-Ups

Overtime Available • Company Benefits

Apply Personally At

PRODUCTIGEAR INC.

1900 W. 34th Street

NEAR STEVENSON EXPRESSWAY

MACHINISTS

Keller, Hydro-tel operator or machinist able to learn to run new modern duplicating equip. Clean modern air conditioned mold shop. Profit sharing overtime, & all benefits, days & nights.
R. O. SCHULZ CO.
2425 N. 75th Ave., Elmwood Pk.
453-3421

STOLARZE

Poszukujemy doświadczonych mężczyzn. Muszą umieć czytać rysunki techniczne. Warsztat uniijny.

Dzwonić 525-6665

POTRZEBNI MĘŻCZYZNI

STOLARZE

do ROBIENIA SZAFEK z FORMAIKI
Lepszy fachowiec tylko lub z pewnym doświadczeniem. Praca stała, dobra zaplata i dużo innych świadczeń. Zgłoszenia osobiście tylko.

IMPERIAL

KITCHEN and BATHS
8210 W. 47th Street Lyons, Ill.
6 bloków od Harlem Ave.

★ Praca Męska

Male help

Wanted For Private Club.

EXPER'D SHORT ORDER COOK

To operate small snack bar. Good working conditions and benefits. For appointment call:

Chef Chlumsky 275-6600
Closed Monday

WAREHOUSE MAN

Must speak English.

5 days week. Call:

MR. NATKIN

243-6170

DO ODBUDOWYWANIA MASZYN

"TROUBLE SHOOTER"

Doświadczenie w mechanice, elektryczności i w hydraulice konieczne. Minimum 5 latnie doświadczenie. Lokacja: północno-zachodnia strona.

Dzwonić 287-3623

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANJO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

INSPECTOR

Bench and floor inspector to check steel and plastic parts. Should have knowledge of checking equipment. PAID vacations and holidays, profit sharing.

MARCH MFG. CO.
1819 Pickwick

Glenview 729-5300

DRILL PRESS & MILLING MACHINE OPERATORS

Excellent working conditions and benefits. No experience needed.

DAYS ONLY
Apply in Person
MACHINERY PRODUCTS CORP.
2020 N. Major Ave.

MASZYNISTA

Poszukujemy dobrego, doświadczonego maszynisty do TOOL ROOM (Narzędziowni). Musi umieć ustawiać, wykonywać części i pracować na stemplach (dies). Praca w mieście, 1-sza zmiana. Warsztat ochładzany. Najwyższa zaplata i świadczenia firmowe.

EMBOSOGRAPH CO.

1430 W. WRIGHTWOOD
Dzwonić do L. Frizane 472-6660

STOCK MAN

Full time. No experience necessary. Flexible hours including weekends. Permanent position. Must speak and write English. Apply in person.
CROYDON CHINA
9321 S. Western Ave.

AUTO BODY SHOP seeking metalman with experience. Starting immediately. South side shop. 925-7600.

PART TIME

MACHINISTS

Experienced.

Retired or Moonlight Workers.

281-7000

WALLACE SUPPLIES

MFG. CO.

SHIPPING & RECEIVING

(High School Graduate)

Major bronze bearing distributor needs aggressive male. Experience a must. Good co. benefits.

Interviews by appointment only.

583-1100

MASTEN CORPORATION

Equal Opportunity Employer

STOLARZE, CIESLE

i SPECJALIŚCI OD

"SIDING"U

POTRZEBNY OD ZARAZ

Polska firma

763-0220

Ubezpieczenie szpitalne,

płatne urlopy i inne

świadczenia

★ MEBLE

Central Furniture

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo

Zawiadamia, Ze

W OKRESIE LETNIM

CENY MEBLI "APPLIANCES"

ZOSTAŁY ZNIZOWE.

OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO,

ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Taniosci.

Komplet mebli do bawialni włączając

lampy ze stolikami.\$198

Komplety mebli do sypialni.\$125

Łóżka piętrowe "bunk" lub

"Hollywood".....\$58

Kanapa i fotel.\$140

Kanapa rozkładana do spania ..\$99.95

(polska wersalka)

Telewizja kolorowa.....\$298

Materace.....\$19.88

Komplety mebli do kuchni: stół

i cztery krzesła "dinet set".....\$95

Kuchnie gazowe (gas ranges).....\$199

Łodówki lub zamrażacze (freezers).....\$199

Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do

jadalni.....\$399

Materace z podstawą sprężynową

pełnego rozmiaru.....\$95.00

Niemieckie szafkowe "stereotype

players" (patefon-radio-magnetofon

z kominkiem).....\$399

Łatwe splay. Mówimy po polsku.

Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i

Piątki do 9 wieczór; we Wtorki,

Srody i Soboty do 6 wieczór; w

Niedziele od 12 do 5 po południu.

Zgłaszajcie się do polskiego kierownika

p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO

Tel. 486-7838

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJA

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ

TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach. General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Kanalizacja

WYKONUJĘ PRACE KANALIZACYJNE

wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa. W razie złamania rur proszę dzwonić, a ja sprawdzę.

384-0582 Jędrzejczyk

★ Domy

6 POKOJOWY, blisko parafii Sw. Brunona. Proszę dzwonić: 735-4683.

IRVING—CUMBERLAND

7 room, 3 bedroom, 1½ modern bath, large deluxe Georgian. Fully carpeted, c/air, electronic air cleaner, fin. basement with wet bar. 4x125 ft. lot. No realtors please.
Asking \$85,900
625-6947

PIĘKNY MUROWANY RANCH z 3 SYPIALNIAMI

Duża kuchnia. Pelen wykończony basement. Obicia z naturalnego drewna. Podłoga z twardego drewna. "Laths and plaster". Pieszy dystans do sklepów, kościoła Sw. Tarcyzjusza i CTA. 18-letni. Cena wywoławcza w 70-tce.

WILDWOOD REALTY

774-1155

★ Do Wynajęcia

5 PIĘKNYCH pokoi na Władysławowie do wynajęcia. Po angielsku. 52

Właścicielka Zakładu Kosmetycznego Ma Zwrócić \$188,000

Władze federalne zabiegają o odzyskanie sumy \$188,000, jaką przywłaszczyła sobie właścicielka zakładu kosmetycznego, która w ubr. uznana została winną pobierania bezprawnie zapomogi od instytucji Veterans Administration.

Winną uznana została 44-letnia Mildred G. Perkins, która pobierała 70 dol. miesięcznie (od osoby) za weteranów, którzy mieli uczęszczać na wykłady prowadzone przez nią. W istocie — weterani ci nigdy nie uczęszczali do jej szkoły.

Perkins prowadziła zakład Mildred's Beauty College, 4141 W. Madison. Została ona również uznana winną oszustwa w postaci nieprawego korzystania z poczty. Sędzia federalnego Sądu Okręgowego, Prentice H. Marshall skazał ją na 6-miesięczny pobyt w więzieniu — w ramach specjalnego programu, zezwalającego więźniom na wychodzenie z więzienia do pracy. Równocześnie skazana została na 5-letni okres nadzoru sądowego.

Około 50 weteranów przyznało się do popełnienia oszustwa w związku ze sprawą, nadużyć popełnionych przez zakład kosmetyczny Mildred. Wszyscy oni mają oddać przywłaszczone sobie pieniądze. Władze federalne obliczają, iż ogólnie, weterani, którzy nie uczęszczali do szkoły, a pobierali nieprawie czesne, przywłaszczyli sobie około \$800,000.

Asystent prokuratora federalnego Vincent Connelly powiedział sędziemu Marshallowi, iż część pieniędzy, jakie pani Perkins musi zwrócić władzom federalnym, może uzyskać ze sprzedaży domu, jaki posiada w Oak Park. Dom ten szacowany jest na \$100,000.

Sędzia Marshall zarządził termin rozprawy na dzień 2 października. Pani Perkins wystąpiła z prośbą o obniżenie wysokości sumy, jaką ma zwrócić władzom federalnym.

Sen. Percy Popiera Plan Prezydenta

Senator Charles H. Percy, R-Ill., oświadczył, że jego zdaniem prezydencki program opieki zdrowotnej zostanie szczęśliwie zrealizowany.

Powiedział też, że popiera koncepcję tego planu, ale uważa przy tym, że rząd powinien w pierwszej kolejności zapobiec wszystkim niedociągnięciom w programach Medicaid i Medicare.

Przedstawiciele Zw. Zawodowych Krytykują Gubernatora

Dyrektor jednej z największych organizacji Związków Zawodowych zrzeszającej pracowników stanowych, ostro skrytykował niedawno ogłoszony raport specjalnej komisji powołanej przez Gubernatora, na temat możliwych redukcji w obsłudze i pracy instytucji stanowych w celu obniżenia wysokich kosztów ich utrzymania.

Lawrence Marquardt powiedział, że raport tej komisji daje zupełnie nieprawdziwe nadzieje mieszkańcom stanu. Jest on raczej niesprawiedliwy i wykazuje na możliwości otrzymania oszczędności tam, gdzie w zasadzie potrzeba najwięcej pieniędzy. Marquardt stwierdził, że raport ten jest szczególnie skierowany przeciw pracownikom stanowym, którzy jeżeli jądzie potrzeba ostro się mu sprzeciwia. Jako przykład przytoczył Marquardt proponowane redukcje w

więziennictwie, gdzie zdaniem przedstawicieli świata pracy, potrzebne są dodatkowe fundusze. Raport nie mówi nic o straszliwym przepełnieniu i złych warunkach zarówno dla więźniów jak i dla pracowników służby więziennej.

Do innych poważnych zarzutów skierowanych przeciw tej komisji należy fakt składu osobowego. Nie było w niej ani jednego przedstawiciela pracowników stanowych. Komisja powołana przez Gubernatora składała się głównie z przemysłowców i ludzi świata bankowego.

Bankier, Gaylord Freeman, który stał na czele tej komisji stanowczo zaprzeczył oskarżeniom Marquardta. Stwierdził, że zaproszono do udziału w jej pracach przedstawicieli Związków Zawodowych, ale organizacja ta odmówiła swego udziału. Przedstawiciel Unii nie zgodził się z tym stanowiskiem.

Nielegalny Handel Bronią Między Chicago i Johannesburgiem

Setki sztuk pistoletów i strzelb szmuglowanych było przez Chicago do Johannesburga w Republice Południowej Afryki. Broni pakowana była w kartony na elementy wyposażania placów gier i zabaw dla dzieci oraz ekwipunku dla nurków i kierowana do Zurichu. W sumie wysłano tam 405 sztuk broni palnej i 4,550 sztuk amunicji. Wartość towaru wynosi 350,000 dolarów. Przemysł trwał przez rok — od kwietnia 1977 do kwietnia 1978 roku. Broni i amunicja przesyłane były z lotniska O'Hare w Chicago i lotniska Kennedy'ego w Nowym Yorku.

Celnicy z lotniska O'Hare zatrzymali w lutym tego roku jeszcze 140 dodatkowych sztuk broni i 5,000 sztuk amunicji. O przemyśle oskarżony został Seymour G. Freilich, sekretarz i skarbnik firmy Concealable Body Armour of America, Inc., mieszczącej się w Oak Park, Mich., a zajmującej dostawami broni dla policji.

Przesyłki te otrzymywał Richard

Beck, hurtownik broni i amunicji, właściciel firmy Aimcom, Ltd., mieszczącej się w Bryanston, na przedmieściu Johannesburga zamieszkałego przez białych.

Wśród broni zatrzymanej na O'Hare znaleziono pistolety ręczne kaliber 22, 35, 38, 44 i 45 oraz strzelby automatyczne, kaliber 5.56. Akt oskarżenia wniesiony został przez prokuratora federalnego, Willama Cooka. Zarzuca się w nim Freilich'owi i Beck'owi prowadzenie nielegalnego handlu bronią.

Ponieważ Departament Stanu odmówił amerykańskim sprzedawcom broni licencji na wysyłanie broni do Republiki Południowej Afryki, ceny jej w Johannesburgu są wysokie. Władze śledcze podały też do wiadomości, że opisany powyżej przypadek może być jednym z wielu przypadków przemycania broni ze Stanów Zjednoczonych do tego kraju.



GATWICK, Wielka Brytania — Tłum urlopowiczów oczekuje na tutejszym lotnisku na odlot do Europy i na tańsze loty do Nowego Yorku. Francuskie stacje kontroli ruchu powietrznego wciąż zwalniają tempo pracy powodując w ten sposób chaos w ruchu samolotów. (UPI)



WASHINGTON — Republikański kongresman z Illinois, Philip Crane, ogłasza swoją kandydaturę na następne wybory prezydenckie, na konferencji prasowej, która odbyła się 2 sierpnia. Na zdjęciu widoczna jest też jego żona Arlene i 4-letnia córka Carrie. (UPI)

Gratulacje, Kwiaty i Prezenty — Dla Córeczki Pp. Thompsonów

Pierwsza para miasta Chicago, pp. Bilandicowie — nadesłali kwiaty. Podobnie kandydat Partii Demokratycznej na gubernatora — Michael J. Bakalis.

Sekretarz stanu Illinois Alan J. Dixon nadesłał kolderkę koloru różowego.

Natomiast reprezentantka stanowa Susan Catania (R-Chicago), nadesłała swój ulubiony gatunek maści przeciwko odparzeniom.

Adresatem, któremu nadesłano te wszystkie przedmioty jest licząca zaledwie 3 dni Samantha Jayne Thompson, najbardziej znane niemowlę, w stanie Illinois, córka gubernatora James R. Thompsona oraz jego małżonki, pani Jayne Carr Thompson, adwokata.

Jak dotąd wszystko przebiega prawidłowo, maleństwo oraz mama czują się dobrze, przebywają w Springfield Memorial Medical Center, gdzie pani Thompsonowa powiła w ubiegły

czwartek córeczkę, wagi 7 funtów i 4 uncje.

Rzecznik szpitala oświadczył, iż centrala telefoniczna otrzymuje dzienne setki telefonów. Telefonują zarówno przeciętni obywatele, jak i osobistości bardzo znane. Wszystkie wpływające rozmowy telefoniczne sprawdzane są najpierw przez specjalnych strażników, którzy pełnią także służbę przed drzwiami pokoju pani Thompson.

Jedną z osób, która dzwoniła w piątek do pani Thompson, był mayor Bilandic. Złożył on pp. Thompsonom gratulacje. Państwo Bilandicowie spodziewają się dziecka w jesieni.

Szpital nastawiony jest również na otrzymanie większej ilości przesyłek kwiatów. Pierwsze kosze zaczęły już nadchodzić w sobotę.

Gubernator Thompson oświadczył, iż w najbliższym czasie wybiera się do sklepów, gdzie zamierza nabyć większą ilość sukienek.

Zaskakujące Powiązania w Sprawie Zabójstwa 6 Włamywaczy

Jak podaje tygodnik "Time" w swym najnowszym wydaniu, władze przeprowadzające śledztwo nie widzą żadnego powiązania pomiędzy zamordowaniem sześciu włamywaczy, a kradzieżą miliona dolarów w sklepie jubilerskim na północnej stronie miasta.

W artykule swym tygodnik twierdzi, iż szajka złodziei specjalizujących się w rabowaniu klejnotów, oszukała jednego z czołowych gangsterów chicagowskich, znaną osobistość tutejszego świata podziemnego, Anthony Accardo. Szajka ta, po tym jak dokonano rabunku biżuterii za sumę miliona dolarów, włamała się pod nieobecność Accardo do jego domu w River Forest. Accardo przebywał w tym czasie na Florydzie. Seria morderstw, jaka nastąpiła po tym stanowi — jak spekuluje tygodnik "Time" — reakcję Accardo, który był bardzo niezadowolony z dokonanej włamania.

Tygodnik twierdzi, iż Accardo do

wiedział się o dokonanej w grudniu 1977 r. rabunku, od właściciela sklepu, Harry Levinson'a. "Time" utrzymuje dalej, iż Levinson pożałował się na temat nieszczęścia, jakie go spotkało — Accardo, który z kolei nakazał zwrócić właścicielowi sklepu zrabowaną biżuterię.

Przypuszczalnie, szajka, która przeprowadziła rabunek, złożyła wówczas cały łup w domu Accardo w River Forest. Dwaj członkowie szajki doszli jednakże do wniosku, iż stała się im krzywda i włamali się do domu Accardo. Następstwem tego podjęcia była reakcja łańcuchowa w postaci serii morderstw.

Natomiast władze zajmujące się śledztwem w sprawie popełnionych morderstw, wątpią, czy teoria ta ma pokrycie w prawdzie. Trudno jest bowiem uwierzyć, by któryś z członków 6-osobowej szajki rabusiów był na tyle inteligentny, by poradzić sobie ze skomplikowanym urzuceniem elektrycznym, zapewniającym bezpieczeństwo w domu Accardo.

Dalsze Szczegóły o Planach Arthura Rubloff

Arthur Rubloff stanowczo stwierdził w piątek, że nie ma zamiaru tołrować, albo brać udział w ewentualnym przetargu swego projektu rozbudowy szeregu bloków w śródmieściu Chicago. Rubloff ogłosił bowiem plan rozbudowy ponad 7 bloków mieszczących się w samym sercu przedmieścia Chicago. Na 28 akrowym terenie ma on zamiar wybudować szereg atrakcyjnych budynków takich jak: olbrzymie centrum zakupów, budynek biurowy, hotel na 1,800 pokoi, kina, teatry, bibliotekę publiczną i wiele innych ważnych obiektów.

Policjanci Niezadowoleni

Członkowie Departamentu Policji w Berwyn upowaznili swoich przywódców uniijnych do opuszczenia związku zawodowego — Combined Counties Police Association (CCPA).

Andy Bultas, sekretarz i skarbnik oddziału CCPA w Berwyn oświadczył, że decyzję taką powziął, ponieważ policjanci tutejsi zawiedli się na unii podczas ostatnich negocjacji z miastem dotyczących lepszego kontraktu pracy i warunków pracy. Policjanci zdecydowali się już na opuszczenie CCPA i rozważają możliwość przystąpienia do innego związku. Decyzję tę zapadły na ostatnim spotkaniu policjantów w miniony piątek. Głosowano wtedy jednogłośnie za wystąpieniem z CCPA.

Edison Chce Sprowadzać Węgiel z Kopalni Zachodnich

Aby Zmniejszyć Stopień Zanieczyszczenia Powietrza
Przeswoje Elektrownie

Stanowa Rada d/s Zanieczyszczenia Powietrza zezwoliła kompanii Commonwealth Edison na stosowanie węgla o niskiej zawartości siarki, pochodzącego z kopalni z zachodnich części kraju, w swojej elektrowni Powerton w pobliżu Pekinu, Ill.

Decyzja ta, zezwalająca na używanie węgla spoza Illinois, może jeszcze spotkać się ze sprzeciwem ze strony gubernatora Thompsona, jeżeli uzna on, że spowoduje to jakiegokolwiek trudności ekonomiczne w Illinois. Elektrownia Powerton zużywa 7½% ogólnej ilości węgla wydobywanego w naszym stanie. Dziennie pochłania ona 4.2 miliona ton tego opału. Ciągłe jeszcze przyczynia się ona do zwiększenia zatrucia powietrza w Illinois.

Rada d/s Zanieczyszczenia Powietrza nakazała elektrowni dostosowanie się do stanowych norm czystości powietrza do 1 lipca 1987 roku. Podobne "odroczenie" elektrownia ta otrzymała już raz w 1975 roku, na podstawie planów budowy zakładu opartego na opale gazowym i węglowym. Projekt ten zarzucono, kiedy okazało się, że koszt jego realizacji będą znacznie wyższe niż przewidywano pierwotnie.

Wtedy to firma Edison zaczęła negocjacje ze Stanową Agencją Ochrony Naturalnego Środowiska Człowieka,

prosząc o przedłużenie terminu do roku 1983.

Kongres, wydając w minionym roku Akt Czystości Powietrza, orzekł, że wszystkie elektrownie muszą dostosować się do przyjętych norm czystości powietrza do lipca przyszłego roku. Jeżeli nie sprostatą temu zadaniu czekają je bardzo ciężkie kary.

Tak więc Edison Co. ujawniła swój plan zastosowania w należących do niej elektrowniach węgla z kopalni zachodnich, który ma niższy stopień zanieczyszczeń. Tylko jeden z kotłów w elektrowni Powerton opalany byłby węglem z Illinois, ale założono by tutaj odpowiednie urządzenia oczyszczające.

Zatrzymano Za Posiadanie Narkotyków

W niedzielę rano w specjalnej akcji zatrzymano pięciu mężczyzn oskarżając ich o posiadanie dużej ilości narkotyków. Do aresztowania doszło dzięki długim dochodom prowadzonym przez specjalny oddział policyjny zajmujący się nielegalnym handlem narkotykami.

Aresztowania dokonano w budynku mieszczącym się przy skrzyżowaniu ulic Belmont i Clark. Aresztowano: Luis Hartu Rodriguez, Raul Montetorres, Heriberto Gonzales, Santiago Chago Mariana i Angel Melendez.

Poszukiwania Za Poszlakami w Znalezionym Samochodzie

Władze znalazły niebieski mini-autobus, w którym podobno jechali zabójcy znanego gangstera Jimmy "The Bomber" Catuara. Samochód ten znaleziono o kilka bloków od miejsca w którym zastrzelono Jimmym, 28 lipca bieżącego roku. Ciało Catuara zostało znalezione tego samego dnia z wieloma ranami postrzałowymi w tył głowy i pleców. Mordercy zabili swą ofiarę strzelając do niej od tyłu. Władze przypuszczają, że ofiara musiała dobrze znać swych morderców i musiała im ufać. Catuara był bowiem szczególnie ostatnio ostrożny.

Catuara znany jest ze swego udziału w szajce gangsterskiej, która trudniła się kradzieżą a następnie rozbieraniem i przerabianiem samochodów, by je później sprzedać jako zupełnie inne. W Chicago w przeciągu ostatnich kilku lat toczyła się walka o władzę nad tym "przedsiebiorstwem." Wielu "pracowników" zostało zabitych w sposób gangsterski. Policja przypuszcza nawet, że niektórzy z tych ofiar zostali zabici na skutek rozkazu właśnie ostatniej ofiary.

Skazany Na 30 Lat Więzienia

Hernando Williams, 23-letni morderca Lindy Goldstone, został skazany w czwartek za swą poprzednią zbrodnię na 30 lat więzienia. Williams odpowiadał przed sądem za porwanie, obrabowanie i zgwałcenie młodej kobiety pracowniczki jednego ze sklepów mieszczących się w Evergreen Park shopping plaza.

Sędzia Vincent Bentivenga wydał na Williamsa najwyższy wymiar kary jaki jest wyznaczony za tego rodzaju przestępstwo. Wydając wyrok, sędzia powiedział: "Zachowanie twoje nie daje żadnego powodu do litości ze strony sądu. Surowy wymiar kary jest konieczny, aby dać przykład, że tego rodzaju przestępstwa nie powinny mieć miejsca."

Tuż przed ogłoszeniem wyroku oskarżony stwierdził, że wprawdzie współczuje ofierze napadu, nie poczuwa się jednak do żadnej winy. Natomiast adwokat Williamsa wyraził zdziwienie z aż tak surowego wymiaru kary, ponieważ jego klient nie miał na swym koncie żadnych poprzednich zbrodni. Ma on zamiar wystąpić z apelacją.

Spotkanie Dyrektorów Więziennych

Dyrektorzy 10 stanowych więzień spotykają się w nadchodzący czwartek, aby przedyskutować sprawę trzymania w celach wszystkich przebywających w tych więzieniach przestępców. Nie wolno im opuszczać cel od chwili rozruchów w Pontiac. Miał one miejsce 22 lipca. Zginęło w nich 3 strażników.

Przypuszcza się, że powrót do poprzedniego stanu rzeczy w takich więzieniach stanowych, jak w Pontiac czy Joliet zależeć będzie od zwiększenia liczby pracujących w nich strażników.

Ewakuacja 200 Mieszkanców

W niedzielę na skutek wykojenia się pociągu wiozącego gaz, musiano ewakuować ponad 200 mieszkańców miasteczka Collinsville, Ill. W czasie wykojenia eksplodował jeden ze zbiorników, powodując dodatkowe eksplozje.

Kilka osób czekających na przejazd przy wiadukcie kolejowym zostało lekko zatrutych ulatniającym się gazem. Ponad 65 strażaków z okolicznych miejscowości ugasiło pożar. Sprowadzono też specjalne maszyny w celu wypompowania gazu z pozostałych wagonów.

Strzelanina w Beverly

Dwóch nastolatków napadniętych zostało w niedzielę w Beverly, w południowo-zachodniej części miasta. Policja uważa, że incydent ten miał podłoże rasowe. Jeden z nastolatków, Thomas Cregan, lat 18, został zabity, drugi, Mark Johnson, lat 18, lekko ranny. Napastnikami byli trzej chłopcy murzyni, którzy zaczęli strzelać do białych rówieśników, kiedy zobaczyli, że wysiadają oni z samochodu.

Nagi Mężczyzna Porywa Samochód

W niedzielę, nagi mężczyzna wskoczył na tylnie siedzenie samochodu typu "convertible" i kazał kierowcy jechać w kierunku wschodnim do jeziora Michigan. Wypadek ten miał miejsce w pobliżu ulicy Jackson Park. Kierowca samochodu początkowo nie wiedział, że porywacz jest nagi i że groźby jego są nieistotne, ponieważ nie posiada rewolweru którym groził. Dopiero po jakiejś chwili jedna z osób jadących w samochodzie spostrzegła brak re: olwera. Zatrzymano samochód i puszczono się w pogoń za nągusem. Złapano go dopiero w wodzie jeziora.

Okazało się bowiem, że nie umie pływać. Szalejącym nągusem był James Easter, lat 27, który znajduje się obecnie w szpitalu na badaniu psychiatrycznym. Będzie on odpowiadał za porwanie samochodu i za nieprzystojne obnażanie się.